

POGODA
Dzisiaj na ogół słonecznie, możliwość przelotych burz. Temperatura do 85 F (29 C), wiatry z kierunków pld.-wsch. z prędkością do 15 mil na godz. (24 km. na godz.).
Jutro pogoda i temperatura bez większych zmian.
Wschód słońca o godz. 5:29 rano, zachód — 8:24 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 135 Rok (Vol.) LXXIV

CHICAGO, IL, Środa, 15 Lipca (July 15), 1981

Telefon wszystkich biur 286-0141. **30¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 15 lipca — Henryka, Włodzimierza.
Jutro czwartek, 16 lipca — Marii, Eustachego.
Pojutrze piątek, 17 lipca — Aleksego, Bogdana.

“CIĘŻKA ATMOSFERA” W WARSZAWIE

Libia Oskarża Izrael i Egipt

Napad Na Ambasadę Jugosłowiańską

Bruksela. (UPI) — Uzbrojony osobnik dokonał terrorystycznego napadu na ambasadę jugosłowiańską w Brukseli. Napastnik wszedł do ambasady zaraz po otwarciu działu konsularnego i rozpoczął strzelaninę, w wyniku której dwóch pracowników ambasady zostało rannych, po czym zbiegł.

Policja nie zdołała ustalić komu należy przypisać ten napad, ale doświadczenia z przeszłości wskazują na terrorystów chorwackich.

W ostatnich miesiącach policja odnotowała eskalację tego rodzaju napadów na placówki jugosłowiańskie w Belgii. Dotychczas chodzilo jednak o podpalenia, obecnie po raz pierwszy połała się krew.

Konferencja w Sprawie Uchodźców

Chicago. (koresp. wł.) — Prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy Mazewski podał do wiadomości, że we wtorek, 21 lipca, o godz. 2-jej po południu, odbędzie się w Washingtonie konferencja przedstawicieli Polonii z odpowiednimi czynnikami Departamentu Stanu w sprawie uchodźców polskich i z innych krajów bloku sowieckiego, znajdujących się w Austrii. W konferencji, oprócz prezesa Mazewskiego, wezmą udział przedstawiciele organizacji charytatywnych, działających wśród uchodźców: ks. biskup Alfred Abramowicz (Chicago), ks. Edward Pajak (Chicago), prezes ZPRK Józef Drobot (Chicago) i prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego w N. Yorku, Franciszek Proch.

Przedstawiciele Polonii przedłożą własne postulaty Departamentowi Stanu w sprawie uchodźców polskich w Austrii i innych krajach europejskich.

Tego samego dnia sprzed gmachu Kapitolu wyruszy na lotnisko pierwszy wielki transport lekarstw do Polski, wysłany przez Kongres Polonii za pośrednictwem znanej amerykańskiej organizacji charytatywnej “Project Hope”.

W krótkiej ceremonii, oprócz wspomnianych wyżej przedstawicieli Polonii z prezesem Kongresu Polonii mec. Mazewskim na czele, wezmą udział kongresmani: Klémens Zablocki (D. z Wis.), przewodniczący Izbowego Komitetu Spraw Zagr.; Daniel Rostenkowski (D. z Chicago), przewodniczący Komitetu i Sposobów Izby; Edward Derwiński (R. z Ill.), wpływowy członek Komitetu Spraw Zagr. Izby, oraz reprezentanci “Project Hope”.

Kongresmeni wręczą prezesowi Mazewskiemu flagi amerykańskie, które powiewały nad Kapitołem. Flagi zostaną dołączone do transportu lekarstw do Polski. Na paczkach z lekarstwami będą napisy: “Dar Kongresu Polonii Amerykańskiej”.

Krótkowzroczność

Washington. (UPI) — Wiele ośrodków miejskich nie jest przygotowanych na ewentualne braki paliw w przyszłości.

Raport Kongresu stwierdza, że tylko niewielki odsetek miast sporządził plany przydziału paliw. Spośród 7 okręgów szczegółowym analizom — Washington, D.C., Los Angeles, Seattle, Baltimore, Portland, Eugene i Chicago — tylko Washington i Los Angeles posiadają takie plany.

W przypadku ich braku miasta mogą się spotkać z poważnymi problemami, jeśli ponownie dojdzie do trudności z zaopatrzeniem.

O Przygotowania Do Inwazji

Nowe Naloty Izraelskie Na Obozy PLO w Libanie

Liban. (UPI) — Libijska agencja prasowa oskarżyła wczoraj Egipt i Izrael o przygotowania do okupacji Libii. Rozmowy na ten temat podobno odbyły się kilkakrotnie. Pierwsza miała miejsce w marcu między prez. Anwarem Sadatem, jego doradcami a izraelskim ministrem rolnictwa, Arielem Sharon. Podobno Sadat przedstawił ten plan w Washingtonie w czasie swej sierpniowej wizyty.

Agencja, powołując się na doniesienia wywiadu, twierdzi, że rozpoczęcie ataku przewidywano na koniec lipca.

Plany przesunięto nieco ze względu na trudności z dojściem do porozumienia, czy Washington powinien być o nich powiadomiony.

Podobno Libię ma zaatakować 35-40 izraelskich myśliwców F-16 (produkcji amerykańskiej). Jednocześnie Egipt rozpocznie generalną ofensywę z ziemi.

Plany przesunięto, ponieważ egipski wiceprezydent, Husni Mubarak naciskał na zdobycie aprobaty Washingtonu licząc się z możliwością sowiewkiej interwencji.

Wczoraj izraelskie samoloty zestrzeliły syryjskiego myśliwca nad

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Żądają Usunięcia Sekr. J. Watt

Washington. (UPI) — Największa, w większości republikańska organizacja National Wildlife Federation wezwała prez. Reagana do usunięcia ze stanowiska sekretarza Dept. Spraw Wewnętrznych, Jamesa Watt, zarzucając temu ostatniemu “działanie przeciwko podstawowym osiągnięciom w dziedzinie ochrony środowiska”.

Przywódcy, liczącej 4.5 miliona członków organizacji udali się do Białego Domu, przekazując list do prezydenta z oświadczeniem, że “poglądy przeciwne zadaniom, do jakich został wyznaczony, powinny dyskwalifikować Watt’a z zajmowanej przez niego pozycji”.

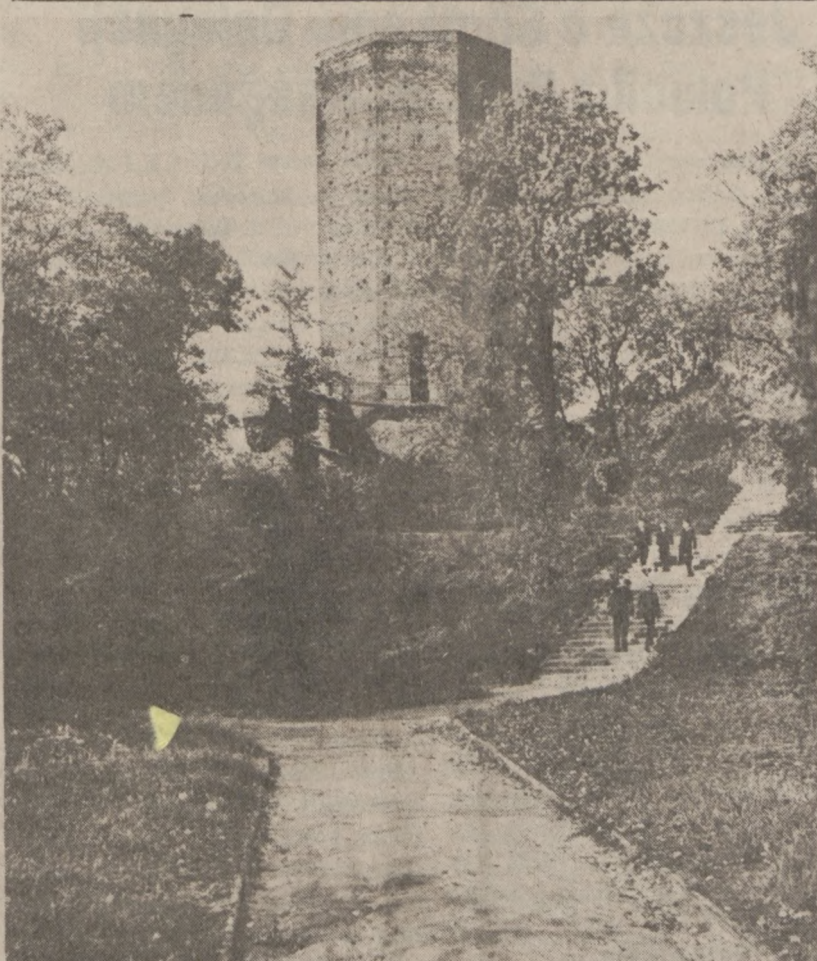
Szef federacji James Hair przedstawił również analizę jego działalności oraz analizę sondażi publicznych, wykazujących, że jego polityka spotyka się z ogólnym potępieniem.

Poważne krytyki wywołały jego decyzje o udostępnieniu szerokich obszarów ziemi federalnej do przeprowadzania poszukiwań naturalnych zasobów, wypożyczania ziemi do eksploatacji gazu naturalnego i ropy naftowej itd. Organizacja nie zgadza się z jego poglądami w zakresie ochrony środowiska w 10 spośród 11 najważniejszych punktach.

Zarówno w liście do Reagana, jak i na konferencji prasowej, J. Hair zapewniał prezydenta, że jego grupa “pragnie z nim współpracować, a nie występować przeciwko niemu”. Oświadczył on, że w prywatnych rozmowach “ludzie z Białego Domu” przekonał go, że poglądy Watt’a często nie zgadzają się z opiniami Reagana, o znacznie bardziej umiarkowanej postawie i większym zainteresowaniu ochroną środowiska.

Skoki Giełdowe

London. (UPI) — Dzisiejsze notowania giełdowe wykazały spadek kursu dolara, natomiast cena złota podskoczyła na uncji o \$7.00 w Zurichu i o \$7.25 w Londynie. Najwyższy kurs dolara zanotowano na giełdzie tokijskiej.



KRUSZWICA. — Mysia wieża z pierwszej połowy XIV wieku.

Teleton “Na Ratunek”

Ze Stacji WGN-TV Odbędzie Się 9 Sierpnia

Chicago. (Koresp. wł.) — Sygnalizowaliśmy już, że z inicjatywy prezesa ZNP i Kongresu Polonii Am. mec. Alojzego Mazewskiego oraz prezesa Wydziału Illinois K.P.A. ald. Romana Pucińskiego, odbędzie się teleton na zasilenie funduszu “Na Ratunek” na pomoc żywnościową i lekarstwa dla Polski.

Data teletonu ze stacji WGN-TV (kanal 9) została zmieniona z 16 na 9 sierpnia.

Na zebraniu licznych działaczy i działaczy polonijnych w poniedziałek 13 lipca został powołany Komitet Organizacyjny z prezesem Pucińskim na czele. W obszernym sprawozdaniu prezes Puciński poinformował zebranych o zarysach programu i wstępnych pracach już przeprowadzonych.

Mistrzem ceremonii będzie znany artysta estradowy Bobby Vinton.

Stacja WGN-TV daje nam trzy godziny w niedzielę 9 sierpnia od 7-jej do 10-jej wieczorem. Przewidywany jest udział wybitnych artystów polskiego i niepolskiego pochodzenia. Bill Kurtis z CBS zgodził się przygotować kilminutowy film ze swego pobytu w Polsce.

Organizacja CARE, która rozpoczęła wysyłkę paczek żywnościowych do Polski, również zgodziła się wziąć udział w programie.

Większość czasu będzie poświęcona zbieraniu pieniędzy, ale apele o dotacje oraz informacje o sytuacji w Polsce będą przeplatane muzyką i występami artystycznymi, które zachęca miliony widzów do nastawienia swoich aparatów na kan. 9.

Ald. Puciński poinformował zebranych, że 450 stacji telewizyjnych w Ameryce na podstawie umowy z WGN automatycznie przejmie programy chicagowskiej stacji. Przeszło 800 stacji ma powiązania z WGN i przejmie niektóre programy z Chicago. Zależy to od decyzji zarządców tych stacji.

Teleton będzie więc miał duży zasięg, ale Komitet pragnie skoncentrować się przede wszystkim na kilku powiatach otaczających Chicago.

Ks. biskup Alfred Abramowicz zapewnił, że parafie polonijne (rzymskokatolickie) podadzą informacje o teletonie w swoich biuletynach, ale muszą otrzymać szczegóły.

Pod koniec zebrania przybył wprost z lotniska prezes Mazewski (był w Washingtonie), który podzielił się wrażeniami ze spotkania z prez. Reaganem oraz konferencji z sen. Percy. Podał również do wiadomości, że

dotychczas do “Charitable Foundation” Kongresu Polonii Amerykańskiej wpłynęło przeszło \$500,000 na pomoc Polsce. Prezes Mazewski serdecznie apelował do udziału w teletonie.

Organizacja i przeprowadzenie na dużą skalę zakrojonej imprezy wymagają setek ludzi dobrej woli, gotowych poświęcić czas i oddać swoje zdolności.

Ald. Puciński wyznaczył przewodniczących kilku komitetów. Jednym z najtrudniejszych zadań będzie znalezienie ludzi znających angielski i polski do obsługi 200 telefonów.

W sobotę, 18 lipca w stacji WGN-TV (kan. 9) odbędzie się popis zespołów lub indywidualne chęćących wziąć udział w programie artystycznym teletonu. Zawodowi dyrektrozy i producenci WGN przeprowadzą selekcję zespołów i artystów, nadających się do wystąpienia w teletonie.

Więcej informacji o teletonie i do kogo zgłaszać się w różnych sprawach związanych z organizacją imprezy, która powinna być wielkim sukcesem, podamy w jutrzejszym wydaniu Dziennika.

Nowy Kandydat Do Głodowej Śmierci

Belfast. (UPI) — Terrorystyczna organizacja IRA mianowała nowego kandydata do samobójczej śmierci na miejsce opóźnione przez zmarłego w poniedziałek Martina Hursona. Został nim 31-letni Matt Devlin, odsiadujący w więzieniu Maze siedmioletni wyrok za próbę zamordowania ulsterskiego policjanta.

W przeddzień pogrzebu samobójcy Hursona doszło do pewnych rozruchów w Belfaście i w powiecie Derry. W Belfaście ukryty terrorysta postrelzył policjanta i brytyjskiego żołnierza.

IRA raz jeszcze rzuciła wyzwanie władzy brytyjskiej, zapowiadając, że Hurson, podobnie jak jego pięciu poprzedników-samobójców, pochowany zostanie z honorami wojskowymi.

Na Węgrzech Drożej

Budapeszt (NYT) — Węgierski minister finansów ogłosił, że cena mięsa podniesiona została o 10 procent. Mięso na Węgrzech, czyli w kraju, który ma przodującą w świecie produkcję mięsa per capita, jest produktem nadal subsydiowanym przez państwo do wysokości 23 procent.

Wybory Jednak Będą Tajne

Warszawa. (UPI) — W ostatniej chwili nadeszła depesza informująca, że delegaci na kongresie PZPR zdecydowali przeprowadzić tajny wybór przywódcy partyjnego i to z listy przedłożonej przez komitet centralny. Wiadomości nadchodzące z Warszawy są fragmentaryczne, obrady bowiem toczą się za zamkniętymi drzwiami. Potwierdza się wiadomość, że Kania ma trzech rywali: dwóch liberałów — Fiszbacha i Rakowskiego oraz “twardogłowego” Olszowskiego.

W czasie dotychczasowej debaty, w której dominowały słowa i nadmierna ochota do przemawiania oraz “nadmiar demokracji” — obecne przywództwo partyjne zostało surowo skrytykowane, co szanse Kania w pewnym stopniu osłabia.

Wybory przywódcy partyjnego poprzedzą — również tajne — wybory członków komitetu centralnego o rozszerzonym do 200 osób składzie.

Dzisiejsze “Życie Warszawy” pisze o kongresie, co następuje: “Nie będzie w tym nadmiernej przesady, gdy się powie, że cały świat obserwuje w napięciu debatę kongresową... Powzięte decyzje przesądzą nie tylko o naszym losie... Będą one miały wielkie znaczenie dla każdego, kto rzuci okiem na mapę Europy”.

Szef Opozycji Obwinia p. Thatcher

Londyn. (UPI) — Szef opozycyjnej Partii Pracy — Michael Foot obciążył odpowiedzialnością za falę ostatnich rozruchów chuligańskich szefa rządu panią Margaret Thatcher i jej spartańską politykę ekonomiczną.

Foot wypowiedział się także przeciwko zastosowaniu drastycznych ustaw w rozprawie z chuliganami, ponieważ w grę mogą wejść... wolności obywatelskie. “Zmiany dokonywane w panice okazują się często złymi ustawami” — dowodzi Foot.

Tymczasem pani Thatcher zajmuje twarde i nieustępliwie stanowisko. Zapowiedziała brytyjskim policjantom — tradycyjnie nieuzbrojonym “bobies” — udostępnienie im wszelkiej broni, używanej do tłumienia rozruchów w Ulsterze.

Minister spraw wewnętrznych w jej rządzie — William Whitelaw — domaga się przydzielenia policjantom armatek wodnych i samochodów pancernych oraz kierowania aresztowanych chuliganów do znanych z surowych rygorów więzień wojskowych.

Ustanowiony został też specjalny ośrodek dowódcy Scotland Yardu do nadzorowania działań policji.

Dziś nad ranem specjalny oddział złożony z ponad stu policjantów dokonał niespodziewanych najazdów w dzielnicy Brixton, aby “w oparciu o poufne informacje” zlikwidować producentów butelek zapalających. W dzielnicy tej, znanej jako widownia rozruchów już w kwietniu b.r., aresztowano siedem osób.

Potwierdza się posępna statystyka dotychczasowych, dwutygodniowych rozruchów: straty materialne wynoszą 32 miliony dolarów, 518 policjantów jest zranionych, 1,730 awanturników przebywa za kratkami.

Głos Kompartii Japońskiej

Tokio. (DP) — Japońska Partia Komunistyczna wystosowała pismo do partii sowieckiej z żądaniem, by Moskwa przestała się wtrącać do spraw wewnętrznych Polski, przestrzegając jednocześnie przed zbrojną interwencją. Wiceprzewodniczący kompartii japońskiej, Tonio Nashizawa oświadczył, że obecne postępowanie Sowietów wobec Polski przypomina akcję sowiecką wobec Czechosłowacji z 1968 r.

Nie Doszło Do Wyboru Przywódcy PZPR

Kania: Ocalenie Narodowe Jest Nakazem Chwili

Warszawa. (UPI) — Najpierw był akcent wyraźnie patriotyczny: 1,964 delegatów rozpoczęło nadzwyczajny kongres PZPR odśpiewaniem Hymnu Narodowego. Ma to wymowę o tyle szczególną, że protokół galewek komunistycznych wymaga, aby na pierwszym miejscu śpiewać Międzynarodówkę.

Potem inauguracyjne przemówienie wygłosił szef polskiej kompartii Stanisław Kania. W swej trzygodzinnej mowie Kania “oddal, co komunistycznego komunizmowi”, lojalnie pokłonił się Moskwie, nakreślił trudne drogi wyprawowania kraju z kryzysu i dramatycznie odwołał się do jedności narodowej.

“Nasi wrogowie chcieliby widzieć Polskę wewnętrznie podzieloną i słabą, aby ją zepchnąć z drogi socjalistycznego rozwoju... Możemy im podpowiedzieć, że Polska jest i będzie mocnym ogniem w społeczności socjalistycznej... W naszej polityce zagranicznej kamieniem węgielnym była, jest i będzie bratnia przyjaźń i sojusze ze Związkiem Sowieckim i z innymi państwami socjalistycznymi...”

Następnie, w przemówieniu swoim transmitowanemu na żywo przez telewizję, Kania poruszył wewnętrzne problemy kraju i zwrócił się wprost do społeczeństwa, podkreślając zarys programu gospodarczego, który umożliwi przełamanie kryzysu. Kania zalecił zwiększenie produkcji energetycznej i produkcji rolnej, ograniczenie inwestycji, trzyletnie

(Ciąg dalszy na str. 6-jej)

Zastępca Dyrektora CIA Ustąpił

Washington. (UPI) — Zastępca dyrektora tajnych operacji CIA, Max Hugel złożył rezygnację ze swego stanowiska po opublikowaniu przez “Washington Post” zarzutów pod jego adresem o “nielegalne praktyki na giełdzie”.

William Casey, dyrektor agencji natychmiast mianował na jego miejsce Johna Stein. Wydając oświadczenie o rezygnacji Hugel’a CIA stwierdziła jednocześnie, że doniesienia na jego temat są “nieprawdziwe i pozbawione podstaw”.

Dwóch biznesmenów z Wall Street, 49-letni Thomas McNeil i jego 47-letni brat, Samuel, poinformowali o podjęciu kilka lat temu prób sztucznego zawyżenia cen akcji firmy Brother International Corp., kierowanej wówczas przez Hugel’a.

W odpowiedzi Hugel nazwał McNeil’ów “przewrotnymi szantażystami”.

56-letni Hugel został sprowadzony do Washingtonu przez W. Casey’a. W maju otrzymał stanowisko zastępcy dyrektora operacji, odpowiedzialnego za działalność CIA na całym świecie. W oświadczeniu przedrukowanym przez “Washington Post” Hugel zaprzeczył wszelkim zarzutom. “Jestem głęboko rozczarowany, że szanowana gazeta zdecydowała się na wydrukowanie zarzutów ludzi takiego pokroju jak bracia McNeil. Nigdy nie zarobiłem grosza na nielegalnych praktykach ani też nie postąpiłem w sposób dyskredytujący moją kompanię, rodzinę, siebie czy Stany Zjednoczone. Zaprzeczam wszystkim oskarżeniom i jestem gotów udowodnić, że nigdy nie uczyniłem ani nie zamierzałem uczynić nic nielegalnego” — oświadczył Hugel.

Memorandum

Przedłożone Prezydentowi Reaganowi
Przez Prezesa Mazewskiego

Jak podawaliśmy we wczorajszym wydaniu, podczas spotkania delegacji Polonii z prez. Reaganem w Białym Domu, prezes ZNP i Kongresu Polonii Amerykańskiej, mec. Alojzy A. Mazewski przedłożył Prezydentowi Stanów Zjednoczonych memorandum, zawierające postulaty Amerykanów polskiego pochodzenia, m.in. przyjęcie przez U.S.A. polskich uchodźców z Austrii, mimo wyczerpania kwoty; udzielenie pomocy ekonomicznej Polsce; by dać jej czas na uporządkowanie własnej gospodarki, oraz powołania na stanowiska federalne Amerykanów polskiego pochodzenia. Poniżej pełny tekst memorandum.

On behalf of our group, we appreciate the opportunity to meet with you and discuss matters of importance effecting our great nation. At the outset, we are pleased to see your fast recovery and may you stay healthy for we appreciate what you are trying to do and effectively have accomplished.

Our appreciation for your strong stand and ever vigilance on Poland and particularly in these few weeks where tension has increased and the peace and security of the world is threatened.

We commend your choice of Gen. Alexander Haig as Secretary of State, and fully concur and agree with his views and analysis of the Soviet Union. His strong stand representing your policies toward the Soviets is right and appreciated. The concern for the welfare of the Polish people in these trying times is commendable.

We realize your time schedule and for the sake of brevity, I will briefly present few of the present concerns and needs of our 12 million community.

1. Eastern European Refugees In Austria

The most pressing issue is our concern about the Polish Refugees in Vienna, Austria. Daily hundreds come from Poland to Vienna seeking political asylum.

We urge you, Mr. President, to admit the Polish refugees and other Eastern Europeans qualifying them as political refugees, instructing the Immigration and Naturalization Service and the State Department to treat them as such.

Further, we urge your serious consideration under the powers granted to you by the 1980 Refugee Act, to grant admission to the Eastern European refugees, as an emergency category beyond the ceiling set for refugees in fiscal 1981.

We are strongly concerned about the fate and future of these refugees and feel that they should be extended the same courtesies as have been extended recently to others.

2. Economic Assistance To Poland

Urgent action is required to prevent imminent collapse of Poland's economy, which will destroy the evolutionary processes of Polish renewal and destabilize the country, thus opening the way for Soviet intervention.

In view of the emergence of strong social forces led by the Independent, Self-Governing Trade Unions "Solidarity" as guarantors of economic recovery, the United States in consultation with the industrialized countries of the free world should immediately initiate and offer to the government of the Polish People's Republic an extended program of economic assistance and cooperation.

Lacking urgent and imaginative initiative, the United States and its allies will lose an unprecedented opportunity to influence develop-

ments in Poland — and in a wider context in all of Eastern Europe — in the direction of increased human and national rights and freedoms, stability and peace.

3. Human Rights

The time-tested truism, that lasting peace is indivisible from the universal respect of human and national rights and freedoms has a high degree of relevance in today's world.

Thus, support of human rights must remain as one of the principal objectives of the United States foreign policy. Accordingly, while recognizing limitations imposed by the realities of international relations, all available avenues must be resolutely and consistently pursued to pressure totalitarian and authoritative regimes to enlarge areas of freedoms in their countries.

Human rights constitute our principal weapon in the ideological competition with Soviet totalitarianism. Support of the forces of freedom and defense of human rights should be placed in the hands of a committee, or an institute, financed at least partly by the Congress and subject to Congressional review.

4. Radio Free Europe, Radio Liberty And Voice Of America

Radio Free Europe, Radio Liberty and the Voice of America represent key instruments of our effective support of the human rights. By maintaining the free flow of information, views and ideas they exert powerful impact on millions of their listeners, who otherwise would be isolated from outside influences and instead subjected to the debilitating propaganda and indoctrination through the monopolies of mass media and strict censorship maintained by their regimes.

RFE/RL must preserve their programming independence and non-governmental status.

Funding of the RFE, RL and the V of A must be exempt from budgetary restrictions, which considerably reduce their efficiency. Funds allocated to the Radios, commensurate with their immense value of the ideological confrontation with forces of Communism and other totalitarian regimes, should be significantly increased to provide for:

- Increased of power, number and performance of transmitters to extend their range and overcome interference by jamming;
- Extension and improvement of quality and quantity of their services;
- Research designed to institute further improvements in the area of international mass media communications.

5. Appointments

We are very much disappointed that there have not been any appointments of qualified Americans of Polish descent. It is rather unfortunate that nothing has been done. We, like every other group, want to be "wanted". We want to be a part of government and feel we deserve to be. We have earned it and we would appreciate it. Mr. President, if you would instruct your staff to make an effort and submit Americans of Polish descent for appointments. We have highly qualified men and women who can ably serve our Country.

6. Discrimination

Discrimination still remains our most important domestic problem. This discrimination manifests itself in different ways but in substance it results in more defamation, denial of upward mobility, lack of adequate representation in the judiciary as well as the executive and legislative branches of government, lack of federal funds, less jobs, less educational opportunities and the deterioration of the institutions and values we hold dear.

The government should pledge that as a matter of policy and in all legislative, executive and administrative actions, Polish Americans and all other forgotten and disregarded groups will be given the same attention, concern and consideration as groups such as Afro-Americans, Hispanics, Asian-Americans.

We appreciate you giving us this opportunity to assure you our cooperation.

Respectfully yours,

Alysius A. Mazewski,
President



Mayor Chicago Jane Byrne wręczyła na ręce prez. KPA i ZNP mec. Alojzego Mazewskiego czek na sumę \$5,000 jako jej dar na akcję pomocy Polsce. Jednocześnie wręczyła prezesowi mec. A. Mazewskiemu proklamację, wyrażającą uznanie za jego przywódczą rolę w akcji niesienia pomocy medycznej i żywnościowej dla Polski.

Jeszcze o Spotkaniu Delegacji Polonii z Prez. R. Reaganem

Jak podaliśmy wczoraj, w poniedziałek, 13 lipca br., liczna delegacja Polonii z prezesem ZNP i K.P.A., mec. Alojzym Mazewskim na czele, została przyjęta w Białym Domu przez prez. Reagana. Prezes Mazewski wręczył Prezydentowi Stanów Zjednoczonych memorandum z postulatami Polonii (streszczając po polsku podaliśmy wczoraj, pełny tekst angielski znajduje się obok).

W spotkaniu z Prezydentem wzięli

Śladem Drewnianej Architektury

Letniskowa wieś Haczów w woj. królewskim, ongiś królewska, szczyt się nie lada atrakcją. Jest nią gotycki kościół z XV w.: drewniany, orientowany, z dwuspadowym dachem krytym gontem z wieżą i sygnaturką. Ten cenny zabytek ludowego budownictwa wznosi się na skarpie nad Wisłokiem.

Wnętrze ma wystrój barokowy, ale zachowała się tu również polichromia z końca XV w. i początku XVI. Oprócz wspomnianego kościoła — uznanego w dawnej klasyfikacji za zabytek "zerowy" — przetrwały w Haczowie i inne, ciekawe budowle: dymna chałupa 1780 r., chata z XIX w. Jest tu również kuznia sprzed wieku, a i dwie kapliczki mające już ponad 100 lat.

Przeszłość przetrwała w tej wsi nie tylko w relikwiach architektury. Dawne czasy, stroje, pieśni i obrzędy znane są i współczesnym mieszkańcom Haczowa. Zwiastują zaś członkom tutejszego Zespołu Pieśni i Tańca, który bawi swoich i coraz liczniejszych przyjezdnych barwnym widowiskiem — "Weselem Harczowskim".

Obrady Katolicko- Prawosławne w Wenecji

25 maja 1981 r. minęła pierwsza rocznica rozpoczęcia oficjalnego dialogu teologicznego między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym na greckich wyspach Patmos i Rodos. Doniosłym etapem dalszej pracy były obrady Komitetu Koordynacyjnego w Wenecji (25-30.V.1981). W jego skład wchodzi ośmiu prawosławnych i ośmiu katolików. Z Polski w pracach Komitetu udział wzięli: ks. bp Szymon (Romańczuk) oraz ks. doc. dr hab. Wacław Hryniewicz. Głównym celem Komitetu było przeanalizowanie wysiłków prac trzech podkomisji na temat: "Misterium Kościoła i Eucharystii w świetle tajemnicy Trójcy Świętej". Komisje te obradowały wcześniej w Chevetagne (5-9.X.1980), Rzymie (27-30.XII.1980) i Belgradzie (29.IV.-1.V.1981). Komitet przygotował w Wenecji projekt syntezy wspólnego dokumentu na przyszłe zgromadzenie ogólne całej Komisji Mieszanej Katolicko-Prawosławnej, które odbędzie się w dniach 30.VI.-6.VII. 1982 r. w Monachium.

Sejny i Okolice

We wschodniej części Pojezierza Suwalskiego znajduje się miasteczko, Sejny. Otaczają je rozliczne jeziora, polodowcowe, połączone rzekami, co tworzy atrakcyjne szlaki wodne. Najbardziej popularny wśród wodniaków jest szlak Czarnej Hańczy. Urody tu-tejszym terenem dodają piękne lasy.

Jedną z dużych atrakcji tej części Pojezierza Suwalskiego jest rezerwat przyrody "Marycha" (na północ od Krasnopolu), gdzie znajdują się bobrowe żeremia. Nad jeziorem Brożanem zobaczyć można czarne bociany, głuszcze i cietrzewie.

Maria Rodziewiczówna

DEWAJTIS

83

(Ciąg Falszy)

Potem nie mówili nic więcej. On może karał siebie za ten brak woli i sił, ona uśmiechała się z głową na jego ramieniu i marzyła, nie troszcząc się o drogę, o ból nogi, o noc ponurą wokół. Nie skarżyła się na chłód nawet.

Nagle ocknęła się, bo on stanął.

— Gdzie my jesteśmy? — spytała obojętnie.

— Nad rzeką, muszę tu panią zostawić i poszukać na wybrzeżu czółna. Nie boi się pani?

— Ja się niczego nie boję! Alboż pan nie ze mną, blisko?... Proszę mnie położyć pod drzewem i zostawić mi naszego psa. Będę czekać cierpliwie.

Umieścił ją troskliwie, a sam pobiegł klusem. Nie upłynęło kilka minut, zapluskalo wiosło! Rzeka ich porwała i poniosła w stronę Poświęcia.

W praku wziął ją znowu na ręce. We dworze nie spano. Sawgard ze służbą płakali w oficynie, po dziedzińcu snuli się ludzie, wzburzeni wypadkiem. Raptem wśród tych szeptów, głuchej nocy i snujących się postaci zabrzmiał jak trąba anielska donośny głos Czwartana:

— Ludzie! Otwierać dom! Gdzie Sawgard?!

— Jezu Nazareński! Panienska! — zawrzeszczał dzikim głosem pierwszy, co się zbliżył.

Powstał zgiełk nie do opisanego. Zawrzało jak w kotle. Potracili wszyscy głowy. Filemon biegał jak młody, Sawgard to śmiał się, to szlochał.

Krzyżowały się tysiące zapytań, opowiadań, rad, wykrzykników. Znosił każdy jadło, napoje, drzewo do komina, bandaż, szarpie, cudowne odvary, a wśród tego Irenka się śmiała uszczęśliwiona, wzruszona tą troskliwością, a Marek patrzył w nią jak w słońce i promieniał.

— Na to zwichnięcie nikt nie pomoże bez mojej ciotki — rzekł wreszcie. — Niech Justka ułoży panienkę, a ja pobiegne do domu i ciotkę przysyłę.

— Chwilę jeszcze — zaprotestowała Irenka. — Złożą konie dla pana, a tymczasem spożyjemy we dwoje swą zaręczynową ucztę...

W pół godziny potem pędził Marek, co koń wyskoczy, na plebanie.

I tam czuwano jeszcze, bo się zaczynało o niego niepokoić, i Rymko właśnie z Grenisem mieli iść na poszukiwania. Wpadł do stacji jak burza.

— Dobry wieczór — pozdrowił wesoło.

Struchleli. Na myśl im przyszło, że oszalał...

— Żyje panna Orwidówna! — zawołał chyłac im się do rąk.

— Matko cudowna! — krzyknął Ragis, wytrzeszczając

oczy — a ty ją gdzie wynalazłeś? I po co my się tyle nagryźli?...

— W lochy wpadła przypadkiem, tam, w jeżynowym gąszczu.

— To zawsze tak z łakomstwa. Ma się rozumieć: "Chciało się Zosi jagódek!" A tu jegomość o mszy żałobnej rozmyślał! Skaranie Boże z dziećmi i kobietami!...

— Chwała cudownej Paniencie! — rzekła panna Aneta — a czy zdrowa biedaczka? Tyle godzin strachu o głódzie i chłódzie!

— Nogę zwichnęła, padając w kurytarzu.

Panna Aneta, nie słuchając dalej, podreptała do krzesła, gdzie leżała jej jubka watawana. Marek siedział za nią, nie rozumiejąc, czego szuka.

— Jeśli łaska cioci, proszę obejrzeć owe kalestwo i poradzić cokolwiek.

— Zaraz, Mareczku, zaraz, tylko się ubiorę cieplej i z kuferka wyjmę garść ziełek. Konika mi dasz — mówiła odziewając się żywo.

— Dziękuję cioci stokrotnie. Ja bym jeszcze o coś ciocię poprosił...

— Może chcesz, żebym przy niej została, nim wyzdrowieje?...

— Ona nie śmie cioci o to prosić, ale tak by rada. Samiutka w domu, sierota.

— Czemu nie śmie? Toć szczęście komu służyć. Zostanę, Mareczku, zostanę, nie turbuj się. Tylko przez to moją robotę w ogródku opuszczę, ale to nic, odrobnię wiosną. Bądź spokojny; jeśli Bóg da, że dożyje, to nasadzę jeszcze, nahodując ci ogródek. A gdzie ten konik, bo do chorego nie godzi się zwlekać? Jużem gotowa!...

— Czekają na ciocię konie poświckie. Dziękuję z całego serca!

— Moje dzieciątko, bądź zdrowe. W sypialni księdza przygotowałam ci bieliznę i odzienie. Dobrodzieje moi, nakarmcie go ogrzejcie! Pochwalony Jezus!

Marek wsadził ją do powozu i pożegnał błogosławieństwem. Gdy wrócił, Ragis zajął mu w twarz i głowę pokręcił.

— Coś ty, chłopcze, taki ładny raptem się zrobił? — spytał, mruczając oczki.

— Więd do dzisiaj byłem brzydki? — odparł młody, a zęby błysnęły mu w uśmiechu.

— At, nie brzydki, ale jakiś nieosobliwy. — Nieprawda, dobrodzieju?

— A prawda, prawda — potakiwał ksiądz, niosąc własnoręcznie kubek miodu i pełną butelkę.

Młody przyjął podany sobie napój i wychylił duszkiem. Przy tym ruchu błysnęło na jego palcu coś, czego także wczoraj nie było.

— A to co? — krzyknął Ragis, chwytając go za rękę — a ty skąd porwałeś Orwidowski sygnet, ty, nicdobrego?

— Nigdzie nie porwałem — odparł swobodnie — połowę zostawił mi ojciec w spuściźnie, a połowę dostałem z Ameryki.

— Aha, ma się rozumieć! Orwidów klejnot: panna na niedźwiedziu. To dla ciebie stworzone, ty burczy-mucho. Widzi dobrodzieju?

— Widzę, widzę! A prędko dasz na zapowiedzi? Co?

— Prędko! — rzekł z uśmiechem, czerwieniąc się cały.

— Ot, tobie! z proboszczowej oplakanej mszy żałobnej wyniknie *Veni creator*. Gdzie moja noga? Gwałtu! kto beze mnie tańcami pokieruje? I wierz tu w czyją śmierć! Bóg dobry nad nami!

— Niech mu będzie chwała! — wyszeptał Marek.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

To Size 50! Printed Pattern



4867
34-50

Scallops soften cool cap sleeves.
Printed Pattern 4867: Women's Sizes are 34 (38-inch bust with 40-inch hip); 36 (40 bust, 42 hip); 38 (42 bust, 44 hip); 40 (44 bust, 46 hip); 42 (46 bust, 48 hip); 44 (48 bust, 50 hip); 46 (50 bust, 52 hip); 48 (52 bust, 54 hip); 50 (54 bust, 56 hip).
\$2.00 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

We streamlined the sewing to save you time so you can save money! Send now for NEW 1981 SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. 100 styles, free pattern coupon. (\$2 Value). Catalog, \$1. ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each 134-14 Quick Quilts 133-Fashion Home Quilting 130-Sweaters—Sizes 38-56 129-Quick/Easy Transfers Books and Catalog — add 25¢ each for postage and handling.

CZY MACIE ZROBIONY TESTAMENT?

Nie czekajcie aż władze stanowe zadecydują o Waszych sprawach majątkowych. Zrobienie testamentu kosztuje od \$35.00 i może się tym zająć:

Adwokat

CHESTER M. PRZYBYŁO
Dzwonić o każdej porze
631-7100

Czy dałeś już
na bank leków
"Na Ratunek"?

Pod powyższym tytułem ukazał się w "Stolicy" wywiad z red. Andrzejem Bujnickim, rzucający nieco światła na losy złota złożonego przez naród w przededniu wojny, a także niechlubną konspirację gen. Tatara przeciw rządowi polskiemu w Londynie w okresie wojny. Za wystąpienie się komunistom i dostarczenie reżimowi złota złożonego przez naród, gen. Tatar znalazł się w więzieniu tak samo jak patrioci, którzy nie mieli złudzeń, co do losów ojczyzny pod butem sowieckim. Artykuł podajemy w całości.

FON — zaledwie trzy literki, kryjące ogromny ładunek moralny i materialny. Dziś już tylko starsze pokolenia wiedzą, że te trzy litery oznaczają — Fundusz Obrony Narodowej, na który złożyli się dary społeczeństwa polskiego, zagrożonego widmem hitlerowskiego "Dang nach Osten", przeznaczone na pilne dobrodzenie armii mającej strzec zagrożonego bytu narodu. FON — to wymowne świadectwo umiłowania ojczyzny i wolności. Złożyli się nań nie tylko pieniądze i papiery wartościowe, ale również najcenniejsze pamiątki rodzinne, klejnoty, biżuteria, monety, dzieła sztuki, przedmioty muzealne. Jedni składali kilogramy złota, drudzy przysłowio- "grosz wdowi" — ale wycena wszystkiego była miarą patriotyzmu, jednaka dla każdego, bez względu na wartość darowizny.

Uciulany przez naród Fundusz Obrony Narodowej nie mógł spełnić swojej roli, gdyż rozwój wypadków wyprzedził podejmowane przez rząd działania. Zużyto zaledwie część zgromadzonego majątku na zakup broni i rozbudowę przemysłu zbrojeniowego. Pozostała część skarbu, z chwilą napaści hitlerowskiej na Polskę ewakuowano za granicę, do Rumunii, gdzie wydzielono ze skrzyni złoto i pośpiesznie odesłano je do Francji. Srebra powędrowały do Francji w kilka miesięcy później, gdzie przetrwały aż do 1976 roku, kiedy to powróciły do kraju do prawowitego właściciela — narodu polskiego.

Mgła tajemnicy otoczyła drugą część FON-u — złoto. . .

Niedawno redaktor Andrzej Bujnicki, reporter "Tygodnika Demokratycznego", w swojej wędrownie "za tematem" miał szczęście uchwycić trop wiodący do rozwikłania zagadki. Na łamach "TD" (6)1443 ukazał się jego artykuł zatytułowany "Złoty katafalk", w którym przedstawił rezultaty własnych dociekań w tej pasjonującej zagadce. Sprawa FON-u nikomu nie może pozostawać obojętna i dlatego zwróciliśmy się do kolegi Andrzeja Bujnickiego z prośbą o poinformowanie naszych czytelników, jak trafił na ślad FON-u i w jakim stadium rozpoznania sprawy znajduje się obecnie.

"Stolica": — Przed wszystkim szczerze gratulacje! To, co Pan odkrył przynosi chlubę dziennikarskiej profesji. Nasza prośba sro- wadza się do zapoznania czytelników "Stolicy" z dotychczasowymi ustalaniem losów "złotego" FON-u. Jak Pan trafił na ślad?

A.B.: — Szczęśliwy traf! W przypadkowej rozmowie z dr. Władysławem Jachnikiem, wykładowcą w Katedrze Turystyki SGPIŚ i w Ośrodku Kształcenia Kadr Kierowniczych Przemysłu Chemicznego, członkiem Zespołu Doradczego CK Stronnictwa Demokratycznego poruszona została sprawa Funduszu Obrony Narodowej. Od niego dowiedziałem się, że FON składał się nie tylko ze srebra, ale też i złota, z którym on osobiście miał do czynienia. . . Po zakończeniu działań wojennych Władysław Jachnik pracował na Wybrzeżu w Izbie Handlowo-Przemysłowej. Był też później dyrektorem spółki handlu zagranicznego "Unia". Jako przedstawiciel handlu zagranicznego spotkał się ze swym byłym przełożonym w konspiracji, generałem Stanisławem Tatarem. Doktor Władysław Jachnik w czasie okupacji pełnił funkcję kwatermistrza IV odcinka Krakowskiego Okręgu AK, a generał Stanisław Tatar był szefem pionu operacyjnego Komendy Głównej Armii Krajowej. Pierwsze poważne spotkanie obu panów nastąpiło z okazji przekazywania złota fonowskiego władzom PRL. Później tych spotkań było więcej, zwłaszcza że obaj znaleźli się w więzieniu, oskarżeni o "zbrodnie polityczne", z którego zwolnieni zostali w 1956 roku z pełną rehabilitacją. Generał Stanisław Tatar zmarł niedawno, natomiast Władysław Jachnik postanowił przekazać potomności znaną mu całą prawdę o złotym FONIE. Dysponuje on jedynym chyba w Polsce

Fonodrama

wiarygodnym dokumentem o losach złotego skarbcia FON. Jest to autentyczne oświadczenie generała Tatara, złożone 17 listopada 1979 roku, w Kurii Biskupiej w Lublinie.

"Stolica": — Może Pan udostępnić nam tekst tego oświadczenia?

A.B.: — Nie ma przeszkód, ale zacytujemy najistotniejsze jego fragmenty, rzucające wystarczające światło na całą sprawę. Otóż generał Tatar napisał tak:

"... Po klęsce Francji, w czasie ewakuacji władz polskich i wojska złoty FON przedostał się do Londynu. . . W Londynie złoty FON zdeponowano w miejscu okrytym tajemnicą, znanym tylko premierowi Sikorskiemu, oraz kilku jego najbliższym współpracownikom, tajemnicą była też zachowana wobec angielskich gospodarzy. W Londynie opieką nad FON-em złotym początkowo sprawował gen. dyw. Mieczysław Norwid-Neugebauer, który przeprowadził jawną zbiórkę wśród Polaków celem zasilenia FON-u. W 1942 roku opiekę nad FON-em przejął minister Obrony Narodowej, generał Marian Kukiel, który pod koniec maja 1944 r. wprowadził mnie (tj. generała St. Tatara — przyp. red.) do grona wtajemniczonych, przewidyując już wówczas przekazanie mi w niedługim czasie opieki nad FON-em. . . Na temat sytuacji w kraju zarówno politycznej jak i też militarnej odbyłem wiele rozmów na najwyższym szczeblu na uchodźstwie, m.in. z gen. Kukielem, którego zaliczano powszechnie do ludzi stojących bardzo blisko sp. gen. Sikorskiego. . . Gen. Kukiel zapytał, czy nie chciałbym mu pomóc w spełnianiu ostatniej woli gen. Sikorskiego — życzeniem Jego było, aby po zakończonej wojnie zasoby złota FON powróciły do kraju. Bez chwili zastanowienia wyraziłem zgodę. Dowiedziałem się wtedy, że złoty FON ukryty jest w podziemiach londyńskiego Hotelu "Rubensa" — siedzibie Sztabu Naczelnego Wodza, że jest tam przechowywany w jedenaście artyleryjskich skrzyniach, które zostały zaplombowane po komisijnym przebadaniu, posegregowaniu i sporządzeniu dokładnych wykazów — dla każdej skrzyni osobny wykaz z wyszczególnieniem ścisłej wagi każdego przedmiotu; łączna waga wszystkich złotych przedmiotów wynosiła 350 kg. Wkrótce potem generał Kukiel udostępnił mi oględziny miejsca zdeponowania FON-u i przekazał mi opiekę nad nim".

Takie są początki wtajemniczenia generała Stanisława Tatara w sprawę złotego FON-u. Czytamy dalej:

"... W czasie przełomowych miesięcy u schyłku 1944 r. i początków 1945 r. powstaje swego rodzaju Komitet, zwany "Komitet Trzech", złożony z płk. dypl. Stanisława Nowickiego i płk. dypl. Mariana Utnika — jako członków oraz mnie, jako przewodniczącego. To grono ludzi postawiło sobie za cel zmobilizowanie dostępnych środków materialnych z przeznaczeniem na odbudowę gospodarczą Polski, zniszczonej w czasie wojny i okupacji. Komitet ten, działając wbrew ogólnemu nastawieniu oficjalnych czynników kierowniczych, zdołał zebrać i zabezpieczyć poważne środki. Wśród nich znalazł się FON, ponad 2.5 mln dolarów (część w złocie) z dotacją tzw. funduszu "DRAWA" (część uzyskaną dotacji od prezydenta USA D. F. Roosevelta w wys. 10 mln dol na potrzeby AK) i wiele, wiele innych walorów, jak 3 domy w Londynie i Monor Farm pod Londynem, 2 zamki we Francji: Palais Laurison w centrum Paryża i Chateaux de Pressies pod Paryżem, dom w Luksemburgu itd. Te nieruchomości zostały nabyte po to, aby pobudować w nich mocne schrony i tam przechowywać, gromadzone walory. Złoty FON został w porę zabrany z "Rubensa" i złożony w piwnicach specjalnie na ten cel zakupionej sporej willi z dużym ogrodem i garażem w dzielnicy Ealing 6 Montpelier Avenue. W willi tej, wyposażonej w system zabezpieczeń alarmowych, stale przebywał częściowo wtajemniczony jeden z "cichociemnych", por. Alfred Wiśniewski. . . Na przełomie lat 1946-47, korzystając z pośrednictwa ówczesnego ambasadora PRL w Londynie Jerzego Michałowskiego, Komitet nasz porozumiał się z rządem PRL, proponując przekazanie Polsce posiadanych środków z jednym zastrzeżeniem, że waluta i złoto będą użyte na odbudowę gospodarczą kraju. . .

W początkach lipca 1947 r. płk. Utnik wraz z płk. Maksymilianem Chojekiem, podówczas attache woj-

skowym w Londynie, zabrali 11 skrzyń z FON-em w obecności mojej i płk. Nowickiego. W siedzibie naszej ambasady skrzynie otwarto i dokonano szczegółowego odbioru; stwierdzono całkowitą zgodność zawartości skrzyń ze specyfikacjami znajdującymi się wewnątrz — tak pod względem ilości przedmiotów, jak i ich wagi. Teraz już czekano tylko na możliwość przesłania FON-u do kraju. Sposobna okazała się wkrótce się nadarzyła. W Londynie zmarł w tym czasie generał dywizji Lucjan Żeligowski, który u schyłku życia wyrażał chęć powrotu do kraju. Zgodnie z jego wolą, zwłoki — po uroczystościach żałobnych, które odbyły się w dniu 15 lipca 1947 r. w polskim kościele Matki Boskiej w Londynie — zostały z wojskowymi honorami przewiezione do kraju, specjalnym samolotem przysłanym z Polski.

Na lotnisku zebrały się tłumy, ale jedynie kilka osób wiedziało, że w skrzyniach artyleryjskich, stanowiących katafalk znajdowało się złoto FON-u!

Zaraz po wylądowaniu samolotu na Okęciu, złoty FON umieszczono w skarbcu Narodowego Banku Polskiego. . . Przekazanie Polsce przez "Komitet Trzech" innych aktywów odbyło się w latach 1946-49".

Przytoczyłem fragmenty zapisu generała Stanisława Tatara, mówiące o emigracyjnym losie złotego FON-u, który szczęśliwie powrócił do kraju. Ale na tym też posiadana przeze mnie informacja kończyła się. . .

"Stolica": — Podjął Pan wysiłek poszukiwania śladów dalszego losu skarbcia. Do czego Pan doszedł?

A.B.: — Podjąłem wysiłek poszukiwania śladów, nie było to wcale takie łatwe. Wszak od czasu przybycia "złotego katafalku" upłynęło ponad trzydzieści lat. Wiele świadków zmarło, z pozostałych przy życiu wielu już nie bardzo pamięta szczegółów sprawy, niektórzy wyjechali z kraju, dokumentacja uległa zniszczeniu, gdyż minął czas ich archiwizowania. . . znalazłem jednak sojuszników w osobach ministra finansów Mariana Krzaka oraz wiceprezesa NEP Jana Korczaka, którzy — jak się okazało — po powrocie do kraju srebrnego skarbcia FON zaczęli domniemywać, iż musiał istnieć również złoty skarbiec i podjęli wstępne poszukiwania w bankach francuskich, a także londyńskich, rozpytując byłych członków rządu emigracyjnego w Londynie. Ci jednak o niczym nie wiedzieli, bo wiedzieć nie mogli, gdyż złoty skarbiec otoczony był tajemnicą. Jedynym człowiekiem posiadającym klucz do rozwikłania zagadki był generał Stanisław Tatar, o którym zapomniałem. . . Minister Krzak, zapoznany przeze mnie z tekstem relacji generała Stanisława Tatara zabrał się energicznie do poszukiwań i w dość krótkim czasie powiadomił mnie, że natrafił na konkretny ślad. Pobieglem natychmiast i mogłem wejrzeć w niektóre dokumenty bankowe, z których wynika, że w bilansach NEP z lat 1948-1956 wykazywano depozyt w postaci złotego skarbcia FON-u.

"Stolica": — Tylko do pięćdziesiątego szóstego roku? A.B.: — Gdyż na początku pięćdziesiątego szóstego roku postanowiono zlikwidować depozyt. . . "Stolica": — Czyja to była decyzja, czyje postanowienie? A.B.: — Tego właśnie nie zdołaliśmy jeszcze ustalić. Wiadomo jedynie, że złoty złom przetopiono na sztabki. . . "Stolica": — Złomem nazwano wyroby ze złota?

A.B.: — Tak to nazwano. Złom przetopiono, monety włączono do zasobów monetarnych banku, przedmioty o wartościach użytkowych przekazano do sprzedaży w sklepach "Jubiler" i "Desy". Jedynie wyroby o wartości artystycznej przekazano do muzeów. Minister Marian Krzak nie krył oburzenia i ze szczerym żalem twierdził, iż zniszczony został materialny dowód bezgranicznej ofiarności narodu, unikalna w skali światowej kolekcja. . .

"Stolica": — Czy wiadomo, jakie przedmioty i ile sprzedano przez "Jubiler" i "Desy"? A.B.: — "Jubiler" i "Desa" przejeły w pięćdziesiątym szóstym roku do sprzedaży pięćset dwadzieścia sześć zegarów i ponad trzysta pozycji biżuterii.

"Stolica": — Co znajduje się w muzeach? Czy istnieje jakiś dokument? A.B.: — Tak, powinno się znajdować wszystko to, co zawiera wykaz przedmiotów wartościowych o charakterze historycznym wydanych nieodpłatnie w pięćdziesiątym szóstym roku Centralnemu Zarządowi Muzeów. Z do-

kumentu udostępnionego nam przez dyrektora Skarbcza Emisyjnego wynika, że było to zaledwie dziewiętnaście przedmiotów: medal Księcia Napoleona o wadzie 84,6 g; Złoty Krzyż Zasługi w złocie; szkatułka z porcelany saskiej; puszka srebrna, wewnątrz złotokorona; pas srebrny ozdobiony ażurem; solniczka srebrna, wewnątrz złociona; zegarek złoty męski ze sceną rodzajową na emalii; kamea na muszli w złotej oprawie; lichtarz srebrny trybowany; miniatura na kości i moneta złota niemiecka z 1812 r.; moneta złota miasta Bremy z 1723 r.; 1 pistolet brązowy z 1813 r.; moneta srebrna z 1697 r. z przylutowanym złotym uszkiem; sygnet srebrny, złożony z herbem; pierścionek złoty z ametystem; pierścionek złoty z szafirem i brylantami; moneta polska (25 zł) w złocie 1817 r.; krzyż ze skrytką na relikwie.

"Stolica": — To wszystko, co wiemy na dzień dzisiejszy?

A.B.: — Jeszcze wiemy to, że ze srebrnym i złotym FON-em wywieziono z kraju następujące przedmioty: jeden pas szluki, obicia krzesła z inicjałami Stanisława Augusta, dwie artystyczne papierosnice srebrne, jedną papierosnicę z kości słoniowej, ozdobioną złotym monogramem oraz kolekcję dziewięciu monet watykańskich, w tym jedna złota. Te rzeczy nie powróciły do kraju.

"Stolica": — Naszym wspólnym dążeniem, Polaków, powinno być odnalezienie ocalałych przedmiotów ze złotego skarbcia FON-u i zgromadzenie ich wraz ze srebrnym skrabcem, jako unikalnej w świecie kolekcji, ale przede wszystkim jako materialnego świadectwa patriotyzmu. Taką myśl rzucił Pan w pierwszym artykule na ten temat. Pragniemy, jako "Stolica", aktywnie włączyć się do poszukiwań i wespół z "Tygodnikiem Demokratycznym" prowadzić kampanię na rzecz odzyskania wszystkiego, co jeszcze nie zostało zniszczone. Wszak było jedenaście skrzyń! Dlatego prosimy wyrażać wyrazy uznania za dotychczasowy wysiłek w tej sprawie o ogromnym znaczeniu dla całego narodu i za udzielenie nam objaśnień oraz naszą ofertę współpracy.

A.B.: — My, dziennikarze, tak rzadko mamy prawdziwą satysfakcję z rezultatów naszych wysiłków, że nie tylko przyjmuję uznanie i ofertę współdziałania, ale pragnę oświadczyć, że współdziałanie wszystkich ludzi dobrej woli jest bardzo wskazane i potrzebne. Pragnąłbym zaapelować, korzystając z okazji, do Czytelników "Stolicy" w kraju i za granicą, żeby nadsyłali nam informacje o FON-ie, jeśli tylko mogłyby one przyczynić się do zrealizowania powyższego zamiaru — utworzenia stałej ekspozycji darów.

"Stolica": — FON, to nie tylko wartość materialna i historyczna, to także dowód bezgranicznej uczciwości ludzi, którym w najtrudniejszych latach wojny powierzono opiekę nad skarbem narodu. Pouczająca to lekcja dla wszystkich pokoleń.

A.B.: — Uczciwi ludzie, to również skarb narodowy!

"Stolica" i "Tygodnik Demokratyczny" apelują do wszystkich ludzi dobrej woli w kraju i za granicą, z prośbą o udzielenie wszelkich informacji, mogących przyczynić się do wyjaśnienia sprawy złotego FON-u. Informacje prosimy nadsyłać na adres jednej lub drugiej redakcji. O rezultatach dalszych poszukiwań będziemy na bieżąco informować.

Rozmawiał: Stanisław Majewski

Zebranie Delegatów Zw. Klubów Polskich

Zebranie delegatów Związku Klubów Polskich odbędzie się w czwartek, 16 lipca, o 7:30 wiecz., pod adresem 3120 N. Laramie Ave.

Na zebranie zapraszamy również wszystkich prezesów klubów przynależnych do ZKP.

Salomea Siek-Kozłara, sekr. gen.

Posiedzenie Klubu Białego Orła

Polsko-Amerykański Klub Białego Orła odbędzie posiedzenie w piątek, 17 lipca o godz. 7:30 wiecz. w sali Land of Lincoln Savings & Loan Ass'n. 1400 N. Gannon Dr. w Hoffman Estates. Gościem będzie dr. Virgil A. Kraft, podróżnik, reżyser radiowy i telewizyjny, autor opowiadań. Zaprezentuje on zdjęcia i przeżycia na temat "Paths to Ancient Glory".

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

Bal-Bankiet Muzeum Polskiego

Bal-Bankiet Muzeum Polskiego w Ameryce odbędzie się w poniedziałek, 27 lipca, w Chicagoskim Klubie Jachtowym przy Monroe i Lake Shore Drive. Koktajle o godzinie 6:30 wiecz.; kolacja o 7:30 wiecz. Karty wstępu — \$75 od osoby. W cenę włączona jest również dotacja na rzecz Muzeum Polskiego. Przez udział w balu-bankiecie Polonia Chicagoska wykaże, że rozumie znacznie istnienia Muzeum Polskiego i udzieli swego poparcia tej instytucji kulturalnej.

Po szczegółowe informacje dotyczące zgłoszeń udziału, czy życzeń do pamiątkowego programu, prosimy zwracać się do sekretarki prezesa Józefa A. Droboty, Sabiny P. Logisz, w biurze od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:30 rano do 4 po południu, telefon 278-3210.

Jest jeszcze czas zakupić bilety wstępu!



Część członków komitetu wykonawczego Balu-Bankietu Muzeum Polskiego na pomoście przystani Chicagoskiego Klubu Jachtowego nad jeziorem Michigan. Od lewej: Sabina P. Logisz, sekretarka Zarządu Muzeum, przewodnicząca tegorocznego balu; prezes ZPRKA Józef A. Drobot, przewodniczący Zarządu i Dyrekcji Muzeum; dyrektorka Marta Kwiatk, wiceprzewodnicząca komitetu balu oraz Chester Kosiński, skarbnik Muzeum Polskiego.

Manifestacja z Okazji Tygodnia Narodów Ujarzmionych

Tegoroczna manifestacja Narodów Ujarzmionych odbędzie się w sobotę, 18 lipca, o 12 w południe, w śródmieściu Chicago, na Daily Plaza (skrzyżowanie Washington i Clark). Stroną organizacyjną zajmują się: chicagoski Komitet Narodów Ujarzmionych, w którym K.P.A. Wydział na Stan Illinois ma swoich przedstawicieli.

Manifestacja ma specjalny program, w którym udział wezmą reprezentanci świata politycznego, o takim kalibrze jak prez. Wydziału K.P.A., ald. R. Puciński, kongr. F.

Ważne Dla Osób z Zawodem Artystycznym

Staraniem zespołu "The Lira Singers", przy poparciu finansowym i pod patronatem Illinois Arts Council, przygotowywany jest informator, w którym zamieszczone będą nazwiska i adresy wszystkich osób, które biorą udział w występach artystycznych propagując sztukę, folklor, taniec, śpiew czy muzykę. Informator nie ograniczy się jedynie do etnicznej grupy polskiej, ale uwzględni artystów wszystkich grup etnicznych, występujących indywidualnie czy zespołowo. Po specjalne formularze prosimy pisać na adres:

The Lira Singers c/o WCEV Radio 5356 W. Belmont Ave. Chicago, IL 60641. Załączyć należy zaadresowaną do siebie kopertę ze znaczkiem. W Informatorze mogą być umieszczone nazwiska tych artystów, którzy przynajmniej od dwóch lat występują na scenach lub estradach i zamieszkują

Klub Marynarski Morskie Oko

Klub Marynarski Morskie Oko przypomina, że w tę niedzielę, 19 lipca, urządzamy pielgrzymkę do klasztoru OO. Karmelitów w Munster, Ind. Cena za przejazd autobusem po \$7 od osoby. Bilety można zamawiać telefonicznie u Białek: 434-1388, lub u Wilczek: 847-4169.

M. A. Białek — koresp.

Piknik Stow. Samopomocy Nowej Emigracji

Wielki Piknik Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej odbędzie się w niedzielę, 19 lipca, w ogrodzie Wozniaka, 2530 S. Blue Island Ave. Występ gościnny "Kapeli Gdańskiej". Do tańca przystąpią będzie orkiestra "Rytm". W loterii fantowej do wygrania aparat telewizyjny i inne wartościowe fanty. Gościem honorowym Pikniku będzie prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan Illinois, ald. Roman Puciński, który przyczynił się do zorganizowania wysiłki lekarstw i żywności do Polski.

Początek o godzinie 2 po poł. Donacja \$3.00. Serdecznie zapraszamy.

Prasa Służy Wam — Pomagajcie Jej!

Annunzio, kongr. E. Derwiński i inni. Zgodnie z decyzją Komitetu N.U. manifestacja urządzana jest pod hasłem Solidarności z walczącym narodem polskim. Natomiast nasza reprezentacja wystąpi pod hasłem: "Polish Solidarity — For Your Freedom and Ours".

Zdajemy sobie sprawę, iż w zaistniałej sytuacji naród polski oczekuje wyrażenia pomocy, zwłaszcza od Polonii w Ameryce. Dlatego prosimy o gremialny udział z własnymi transparentami "Solidarność" oraz o noszenie takich odznak w klapie.

W Chicago, w powiecie Cook lub w powiatach DuPage, McHenry, Lake, Kane, Kendall, Will i Grundy, w Illinois oraz w powiecie Lake w Indiana.

Po bliższe informacje prosimy telefonować do Lucyny Migala, dyrektora programowego radia WCEV pod nr. 282-6700.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wycieczka Gminy 177 ZNP Do Obozu Młodzieżowego w Yorkville

Gmina 177 ZNP urządziła wycieczkę do Obozu Młodzieżowego Okręgów XII i XIII ZNP w Yorkville, w niedzielę, 19 lipca. Dojazd do terenów obozowych własnymi samochodami. Ci z państwa, którzy nie mają samochodu a chcieliby również wziąć udział w wycieczce, proszeni są o telefoniczne skontaktowanie się z wiceprez. Gminy Anną Pilarczyk: HU 6-4946, lub sekr. Anną Nikiel: 421-3386.

Będziemy się starać wynająć autobus. Za przejazd autobusem cena \$5 od osoby.

Zebranie powakacyjne odbędzie się w czwartą piątek września. W okresie wakacji bieżące sprawy załatwia Zarząd Gminy upoważniony przez Izbę Delegatów.

K. Musielak, prezes; A. Nikiel, sekr. prot.

Zebranie Grupy 119 ZNP

Zarząd Grupy 119 ZNP, przypominając członkom, że miesięczne zebranie odbędzie się w dniu 24 lipca, o godzinie 7:30 wiecz., w Domu Kombatan, 3242 N. Pulaski Rd.

Zarząd apeluje o liczny udział w zebraniu.

Zarząd

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA. Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje Także wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu, 24-godzinny. Dwa Biura: Downtown i Northwest. 726-3753

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Zwycięstwo Pragmatyzmu w Chinach

Ostatni kongres Komunistycznej Partii Chin był triumfem 76-letniego wiceprzewodniczącego Komitetu Centralnego Denga Xiaoping'a, faktycznego władcy kraju. Na drugorzędne pozycje został odstawiony następca Mao Tse-tunga, Hua Guofeng (61 lat) oskarżony o "kult osobowości" i "odchylenia lewicowe". Jego miejsce zajął protegowany Denga — Hu Yaobang (66 lat). Denga pozostał na stanowisku wiceprzewodniczącego, ale nikt nie wątpi, że ma on decydujący głos we wszystkich sprawach partyjnych i państwowych, a jego ludzie zajmują kluczowe stanowiska.

Niewiele wiemy o prywatnym i rodzinnym życiu, tak Denga jak Hu (Yaobang). Ich drogi zeszły się w latach 30-tych, w czasie sławnego "Długiego marszu" (6,000 mil) komunistów pod wodzą Mao Tse-tunga z południowych Chin do Yanan w prowincji Shaanxi. Po objęciu przez komunistów rządów w 1949 r. obydwa zajmowali różne wysokie stanowiska w rządzie i partii. W czasie "rewolucji kulturalnej" obydwa zostali usunięci ze stanowisk i wysłani na prowincję na "re-edukację". Nowy przewodniczący partii Hu pracował przez kilka lat w stajniach, śpiąc z owcami i końmi. Dzięki wstawiennictwu premiera Czou En-lai w 1975 r. obydwa zostali "rehabilitowani" i wrócili do Pekinu, ale nakrótce, ponieważ Deng za krytykę rewolucji kulturalnej, która według niego zniszczyła chiński przemysł, a Hu za skrytykowanie wysiłki uczonych do usuwania gnoju, zostali znowu skazani na banicję daleko od stolicy.

Wrócili do Pekinu w rok później po śmierci Mao, powołani znowu na odpowiedzialne stanowiska przez premiera Czou En-lai. Przez pięć lat Deng z prawdziwą chińską cierpliwością i po mistrzowsku podmywał pozycję Hua Guofenga, postawionego przez Mao na czele partii i aparatu władzy. Cel swój osiągnął, gdy Hua, widząc, że na kongresie partyjnym zwolennicy Denga mają większość, zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego partii.

Program opracowany przez Denga i przyjęty w ostatnim dniu obrad przez kongres partyjny, odbiega daleko od doktrynerstwa

Mao. Przewiduje m. in. wolność religijną, ochronę prawną obywateli przed nadużyciami władzy, oraz wprowadzenie "demokracji" kontrolowanej przez partię. Kongres zatwierdził reformy ekonomiczne przeprowadzone przez Denga, polecając nowemu kierownictwu kontynuowanie modernizacji gospodarki kraju. Kongres wyraził również zgodę na ograniczoną własność prywatną.

Rezolucja (27,000 słów) uchwalona przez kongres, krytykuje doktrynerstwo Mao Tse-tunga, jego "błędy teoretyczne", praktykę rządzenia i "rewolucję kulturalną", która wyrządziła krajowi i partii ogromne szkody, skazując wielu wybitnych działaczy i uczonych na wygnanie na prowincję, gdy ich zdolności i wiedza były potrzebne partii i krajowi. Wśród prześladowanych wymienionych w rezolucji na pierwszych miejscach znaleźli się naturalnie Deng i Hu.

Obserwatorzy polityczni zastanawiają się, jak trwałe są zmiany w Chinach i czy programowe założenia Denga będą realizowane, gdy go braknie. Skończył on 76 lat. Trzeba więc liczyć się z jego śmiercią lub obezwładniającą chorobą. Usunięty z cienia Hua Guofeng jest o 15 lat młodszy od Denga i 5 lat młodszy od nowego przewodniczącego partii Hu. Utrzymał się na stanowisku "najmłodszego" wiceprzewodniczącego Komitetu Centralnego, co daje mu miejsce w Politbiurze w którym ma swoich zwolenników. Zwycięstwo odniósł pragmatyzm, reprezentowany przez Denga, ale, gdy braknie tego mistrzowskiego taktika, a reformy, szczególnie nowa polityka ekonomiczna, nie spełnią nadziei, do głosu mogą znowu dojść doktrynerzy, nawiązujący do polityki Mao Tse-tunga.

Niektórzy obserwatorzy zachodni twierdzą, że debata w Politbiurze między doktrynerami i pragmatykami toczy się nadal. Deng odniósł zwycięstwo, ale nie zdołał pogrzebać całkowite doktrynerstwa. Znalazło to nawet wyraz w rezolucji, która krytykując politykę Mao, składa mu hołd jako twórcy partii i zwycięskiego wodza, który doprowadził do zwycięstwa nad reżimem Czang Kai-szeka. Na razie Chiny idą drogą wyznaczoną przez Denga.

Czy Koalicja Utrzyma Się?

Wyniki głosowań w Kongresie w sprawach budżetowych przyniosły poparcie dla przedłożenia administracji rządowej prez. Reagana.

Szczególnie zaskakujące było zwycięstwo Prezydenta w Izbie Reprezentantów, która przecież jest kontrolowana przez demokratów. Toteż strategii w sztabie Białego Domu są przeświadczeni, że udało się im stworzyć koalicję złożoną ze zjednoczonych republikanów oraz konserwatywnych demokratów.

Istnieje wszakże zagrożenie, czy ta koalicja utrzyma się, jak mają nadzieję planiści z Białego Domu, aby przy jej pomocy można było przeprowadzać dalsze programy Prezydenta, jak aktualna obecnie obniżka podatków.

Toczy się o to walka w Izbie Reprezentantów, ponieważ zarówno republikańska administracja rządowa, jak i opozycyjni demokraci zdają sobie sprawę z korzyści natury politycznej, jakie wiążą się z przeprowadzeniem ulg podatkowych.

Koła polityczne oceniają, że Kongres udzieli poparcia Prezydentowi i w sprawie obniżki podatków, ale też i na tym może skończyć się w praktyce funkcjonowanie koalicji jako trwałego czynnika w polityce i postawie ustawodawców kongresowych wobec programów prez. Reagana. Białe Dom liczy się z tym i uważa, że o dwupartyjne poparcie dla programów rządowych trzeba będzie zabiegać w konkretnych zagadnieniach, jak dla przykładu w sprawie zwiększenia wydatków na obronę, czy też zniesienia federalnych regulacji w różnych dziedzinach życia gospodarczego kraju.

Ale trzeba brać pod uwagę, jak to trafnie zauważył tygodnik "Business Week", że znówienie w obecnym Kongresie koalicji GOP — konserwatyści demokratyczni nastąpiło nie ze względów wspólnoty ideologicznej, ale dla czysto taktycznych i praktycznych celów.

W jednych okręgach wyborczych występowała bardzo wyraźnie popularność Prezydenta i stąd konserwatyści demokratyczni biorą to pod uwagę. Inne okręgi wyborcze zyskały korzyści w finansowaniu przez rząd federalny lokalnych projektów, a więc demokratyczni ustawodawcy z tych okręgów uznali za praktyczne włączyć się w koalicyjne popieranie Prezydenta.

"Business Week" powiada, że są to przejawy "małżeństw dla wygody", ale nie wiadomo na jak długą metę, ponieważ przydziały funduszy federalnych na lokalne projekty (pork-barrel politics) mogą wyczerpać się szybko, a więc

osłabi to koalicyjne zapędy niektórych ustawodawców.

Wśród republikańskich ustawodawców kongresowych zaczyna narastać niezadowolenie z roli konserwatywnych demokratów w koalicji GOP-Południe, ponieważ zarysowuje się sytuacja, w której o polityce republikańskiej administracji decydują w praktyce konserwatywni demokraci. Jest to na pewno ujęcie przejaśnione, ale oddaje ono dobrze nastroje wśród ustawodawców republikańskich w Izbie Reprezentantów.

Losy koalicji kongresowej zostaną przesądzone rozwojem polityki Prezydenta w konkretnych zagadnieniach, mających związek z lokalnymi interesami wyborców. Reprezentujący tych wyborców ustawodawcy siłą rzeczy muszą włączyć się w prezydencką koalicję, ale przez to nie przesądząją swojego poparcia na stałe.

Wreszcie trzeba brać pod uwagę, że koalicja republikańsko-konserwatywna może rozlecieć się, gdy Kongres zacznie zajmować się takimi sprawami, jakie dotyczą regionalnych interesów, a więc wywołują zainteresowanie wyborców. Ustawodawcy muszą wówczas dostosować się do nastrojów swoich wyborców, głosując zgodnie z tymi nastrojami, co będzie prowadziło do porzucenia koalicijnej postawy.

W latach 1940-1950-tych demokratyczni konserwatyści z Południa (zwani popularnie "Dixiecrats") kierowali się względami ideologicznymi, współdziałając w ramach koalicji z republikanami. Obecnie względy ideologiczne odpadają, a na czoło wysuwają się względy interesów ekonomicznych. Trudno przewidzieć, jak długo Białe Dom będzie mógł zaspakajać te interesy.

To i Owo

34-letni mieszkaniec Jaffy, Ariem Nourieli, jest terroryzowany przez wielkiego kruką, który pilnuje wejścia do domu. Za każdym razem, gdy Nourieli wychodzi z domu — kruk idzie za nim. Dzieje się tak od kilku miesięcy.

Powiadomiona o tym policja mogła tylko stwierdzić wiarygodność tych zeznań. Nawet kiedy p. Nourieli wszedł do samochodu policyjnego, kruk podążył za nim. Ciekawe jest, że kruk nie interesuje się pozostałymi domownikami. Cierpliwie czeka na właściciela domu. Rodzina Nourieli nie zgadza się na zastrzelenie kruką, twierdząc, że może im to "przynieść nieszczęście".

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Na Co Dzień
i Od Święta

TYGODNIK POWSZECHNY — Tygodnik "Rzeczywistość" (150 tys. nakładu, cena 10 zł, nie ulegnie podwyżce) posiada wprawdzie redakcję anonimową (nie znamy nawet nazwiska redaktora naczelnego) oraz bardzo dużą ilość materiałów podpisanych tylko literkami, za to już lektura jednego numeru pozwala doskonale zorientować się w gustach i preferencjach redakcji. W nrze 3 znajdujemy bowiem: a) pochwałę — filmu Bohdana Porby, aktorstwa Ryszarda Filipskiego, twórczości telewizyjnej Tadeusza Samitowskiego, działalności Albina Siwaka, duchowych treści stowarzyszenia Grunwald, wreszcie sił porządku publicznego w Otwocku, b) krytykę — marszu studentów przeciwko więzieniu za przekonania, poglądów Jacka Kuronia wygłoszonych w grudniu r. ub., działań "Solidarności", a przede wszystkim krytykę krytyków, mających nie wiadomo dlaczego negatywne zdanie czy to o reportażach Samitowskiego, czy o "Grunwaldzie", czy o Forum katowickim. Bardzo się natomiast podoba redakcji wyrażona przez pismo węgierskie krytyka filmu Wajdy "Człowiek z żelaza". Tak więc nawet czytelnik jednego przypadkowego numeru nie będzie miał trudności z umiejscowieniem sobie nowego pisma na mapie Polski dzisiejszej.

Jeszcze o tym samym. Dwa zastanawiające komunikaty w prasie ostatnich dni. Dzienniki krajowe zamieściły protest Instytutu Pamięci Narodowej przeciw informacji, jakoby taki instytut zamierzał dopiero powołać Stowarzyszenie "Grunwald". Istnieje on przecież od dawna i całkowicie niezależnie od obecnego Stowarzyszenia. W tygodniku ITD natomiast (nr z 14 czerwca) Komitet Koordynacyjny Stowarzyszenia Klubów Myśli Społecznej "Rzeczywistość" — "kategorycznie protestuje przeciwko używaniu nazwy naszego Stowarzyszenia przez powiązania ze środowiskiem KIP Warszawa 80 i ZP Grunwald nowy tygodnik społeczno-polityczny "Rzeczywistość". Stowarzyszenie Klubów, powstałe w październiku ub.r., a dotąd na próżno czekające na rejestrację, stwierdza, iż starało się o założenie pisma pod tym tytułem od samego początku powstania.

Co z dobrymi obyczajami dziennikarskimi? W 10 nrze Tygodnika "Solidarność" ukazał się list otwarty autorów interwencji w sprawie braci Kowalczyków, protestujący przeciw wykorzystaniu fragmentów tamtego pisma w telewizyjnym filmie o Kowalczykach. Autorzy listu, wykładając precyzyjnie intencje swojej interwencji, domagają się od telewizji upowszechnienia ich protestu i wyjaśnień. Niestety nie dostrzegliśmy. Również w sprawie Samitowskiego ukazało się (w "Życiu Warszawy") obszerne wyjaśnienie istoty sprawy i uzasadnienie wyroku, podpisane przez rzecznika dyscyplinarnego SDP. Nie przeszkodziło to ani telewizji, ani dziennikarom Wiesławowi Górnickiemu i KTT, ani pismom w rodzaju "Rzeczywistości" — powtarzać uparcie nieprawdziwą wersję całej afery. Smutne.

Bardzo smutny artykuł w miesięczniku "Rodzina i szkoła", wydawanym jakby nie było przez Ministerstwo Oświaty. Jest to artykuł Barbary Kudrewicz "Z historią to cała historia". Oto cytata: "Uczyć historii nie było w naszym kraju łatwo. Pewnych pytań nie można było słyszeć, na roztrząsanie pewnych problemów często musiało brakować czasu. Nie chodziło tylko o młodzież. Uczniowie mają przelotnych rodziców... A nauczyciele mają rodziny i wielkie trudności w zdobywaniu etatu w liceum. Dziś również nie jest łatwo uczyć tej historii, której skutki zauważyć może każdy (...). Jeszcze nie wiadomo właściwie, na ile można mówić szczerze, na ile ta Odnawa jest prawdziwa... Starsi tyle tych zakrętów widzieli, młodzi o tylu odwilżach i przymrozkach słyszeli... Nikt nie chciałby wyjść w oczach młodzieży na głupiego, co to dał się złapać i uwierzyć. Wac najlepiej, żeby był podręcznik. Zatwierdzony, obowiązujący. Żeby było wiadomo, co można mówić i jakie pytania można słyszeć. (...) Każdy wolalby mówić to w co wierzy, to co wie (...). A tak nauczycielom historii — pracownikom państwowym — bardzo ciężko jest wykonywać swój zawód, być uczciwym wobec młodych, nie tracić twarzy i... etatu". Jeśli ten obraz szkoły, serio skreślony, odpowiadałby całej naszej rzeczywisto-

Szperacz

Jubileusz Kłamcy

Jubileusz ten odbył się już dość dawno, bo pod koniec ub. r. 70 rocznica urodzin i 50-lecie pracy literackiej Jerzego Putramenta, niegdyś dyplomaty, potem dygnitarza literackiego, a obecnie, po poniesionej klęsce w Związku Literatów Polskich, już tylko naczelnego redaktora warszawskiego tygodnika "Literatura". Upłynęło od tego czasu dobre ponad pół roku, ale sądzę, że temat się nie przedawnił, gdyż Putrament nadal uprawia to, do czego się przyzwyczaił w ciągu pół wieku, to znaczy do kłamstwa.

Właśnie w "Literaturze" z 1 stycznia br. ukazał się obszerny wywiad z Putramentem, Ewy Sabelanki. W wywiadzie tym poruszono wiele spraw, niektóre z nich dość dla Putramenta ze względu na tematykę nieprzyjemne. Ale nie chcę dziś skupiać się na zagadnieniach politycznych, zresztą już niejednokrotnie je poruszałem w związku z Putramentem. Zajmijmy się wyłącznie poglądami literackimi tego jegomościa, który po tylu latach utrzymuje, że nigdy nie był pisarzem "oficjalnym". Można i tak, zwłaszcza, jeśli się w międzyczasie przegrało.

"W środowisku, w którym pani pracuje" — oświadczył Putrament pod adresem Sabelanki — jest pani skazana na posiadanie wrogów nawet wtedy, gdyby miała pani charakter serafina, a wygląd cherubina. Literaci są ludźmi szalenie trudnymi. Prawdopodobnie dlatego, że są ogromnie nieszczyśliwi. Główne źródło nieszczęścia znajduje się w nich samych. Chcąc czegoś w literaturze dokonać, a nie bardzo wierzą, że to zależy tylko od nich. Kłedy spotykają się z jakimiś trudnościami, to bardzo łatwo eksterioryzują te przeszkody. Swoje własne zahamowania przerzucają na otoczenie, na sąsiedztwo, na tajemniczych ludzi, którzy stoją wyżej. Nierazkie jest wśród nich uczucie ostrej nienawiści. Ich talent, który nie może się wyrazić w twórczości, osiąga czasem wyżyny kunsztu w niszczeniu ludzi, którzy rzekomo stoją im na przeszkodzie w realizacji marzeń. Jak pani widzi, jest to skrócony opis pewnych stanów wstępnych do niektórych schorzeń psychicznych."

Cały zacytowany passus stanowi absolutną nieprawdę. Znałem przed wojną prawie wszystkich pisarzy polskich, którzy się wtedy liczyli. Charakterystyka podana przez Putramenta pasowałaby tylko do niewielu z nich, a i to jedynie częściowo. "Chcę czegoś dokonać, a nie bardzo wierzę, że to zależy tylko od nich". W czym imieniu Putrament wygłosił tę bzdurę? Czy w swoim własnym? Rasowy pisarz zawsze wierzy w swoje siły i możliwości — i nie ma pod tym względem żadnych zahamowań.

"Nierazkie jest wśród nich uczucie niezwykle ostrej nienawiści". Bardzo wielu pisarzy nie znało żadnej nienawiści, należałoby popaść w pesymizm totalny, ponieważ tak czysty konformizm nie rokuje wychowania młodych ludzi na obywateli mających jakiegokolwiek przekonania i poglądy poza koniunkturalnymi.

"Filipinka" donosi, że w tym roku kolejne resorty odmawiają zatrudnienia letnich hufców OHP. Nie chce ich gospodarka miejska (a tak pięknie sprzątała miejscowości czasowe), nie chce łączność (a dalszy rząd zakorkowanym transportem paczek...), nie chce przetwórstwo ani rolnictwo. Czy nigdy nie osiągniemy dna absurdu? I kto nas na nie spycha?

Czytelnik "Argumentów" (nr z 14 czerwca) rozgorycza się, iż Kościół katolicki w Polsce umpomina się egoistycznie jedynie o budowę kościołów, nie pamiętając o szpitalach, przedszkolach, szkołach, itd. A redakcja "Argumentów" list drukuje, zamiast odpowiedzieć swemu czytelnikowi (być może urodził się niedawno), ile to mianowicie gmachów użyteczności publicznej, lecznic i szkół, zakładów opiekuńczych i sierocinców odebranych zostało Kościołowi w okresie powojennym, i w jaki sposób wytłumaczono mu, iż tym wszystkim nie ma żadnego prawa się zajmować.

"Trybuna Ludu" wydrukowała pierwsze komunikaty szpitali zaniepokojonych brakiem środków na utrzymanie higieny. Brakować zaczyna płynów do mycia szkła laboratoryjnego, proszków do prania bielizny szpitalnej, do mycia narzędzi chirurgicznych. Możemy sobie ostatecznie długo jeszcze czytać o braku papierosów czy kawy, nawet cukierków, nawet pasty do zębów (wylansowano ostatnio hasło "Polak wytrzyma"). Gdzieś jednak kończą się przekomarzania i pustostawy. Na te ostatnie braki odpowiedzieć winien Minister Zdrowia i to już zaraz. Najlepiej dzisiaj jeszcze.

wiści, bo reprezentując najwyższy poziom nie potrzebowali zniżać się tak bardzo. A że w stosunku do tego czy innego żywił wzgardę, to zupełnie inny temat. Powiedzmy, że sam Putrament nie ma w środowisku literackim licznych przyjaciół, jest raczej powszechnie nie lubiany. Czy znielowidzony? Chyba nie. Natomiast chętnie zakładam, że wielu pisarzy nim po prostu pogardza. A pogarda nie ma nic wspólnego z nienawiścią.

W dalszym ciągu Putrament oświadczył, że schorzenia psychiczne są wśród literatów "dość pospolite":

"To zawodowa choroba. Literaci mają skłonność do wyrzucania swoich trudności na zewnątrz i kształtowania złych sił. Stąd chyba zrodziły się wszystkie mity o diablach. Oni wyrzucają ze siebie te diabły i tworzą z nich swoich, przeważnie mitycznych wrogów. Zapewne nie zdaje pani sobie sprawy z tego, jako olbrzymia potęga psychiczna leży w literackim powołaniu. Mam zabite szuflady biurka utworami ludzi, którzy przesyłają je, przekonani, że są to rzeczy wielkopomne. Najczęściej, niestety, nie są nawet chwilopomne. Ale oni wierzą w wartość tego, co napisali. I co robić? Odrzucać? Tłumaczyć? Jeśli się odrzuca, poszerza się zastępy wrogów. Tłumaczenie zresztą prowadzi do tego samego, ponieważ autorzy nie są w stanie przyjąć prawdy, że to co napisali jest niedobre. W świadomości takiego nieszczęśnika obraz tego, który odmawia wartości jego dzieła, ulega przekształceniu, przetworzeniu. Odrzucający staje się szatanem..."

Cały ten fragment wywiadu został źle zaadresowany. Dobry pisarz zawsze znajdzie wydawcę czy czasopismo, w którym będzie mógł drukować. Szuflady redaktorskiego biurka wypełniają grafomanie, pozbawieni talentu, i to oni śmiertelnie się obrażają, gdy ich utwory nie są przyjmowane do druku. I zaraz potem takie nonsensowne zdanie: "Zawodowiec ma wątpliwości, czy to co napisał jest dobre". Nie, zawodowy pisarz rzadko kiedy się myli w prawidłowej ocenie swego utworu. "Mam kilka powieści" — spowiada się Putrament — "doprowadzonych do połowy, a nieraz dalej, i porzuconych, ponieważ w pewnej chwili straciłem przekonanie, że to jest coś warte".

To chyba dlatego, że Putrament zawsze przebywał na granicy prawdziwej literatury i grafomanii.

Sabelanka zacytowała, chyba nie bez ukrytej intencji, słynne zdanie Artura Sandauera, ogłoszone nieco wcześniej w "polityce": "Obecność choćby jednego pisarza oficjalnego zatruwa atmosferę literacką w całości, demoralizuje krytyków, zmniejsza czytelników". Putrament i tym razem wykreślił się siłanem. "Proszę mi powiedzieć" — oświadczył z głupią frant — "który z urzędów uznał mnie za oficjalnego. Na wszystkich etapach, a było ich trzy, teraz jesteśmy w trakcie czwartego, miałem swoje kłopoty". Gdyby poszedł nieco dalej, uznalby zapewne, że od samego początku był pisarzem opozycyjnym!

Zyciorys Putramenta nie ma w sobie nic oryginalnego. Typowe dzieje partyjnego funkcjonariusza, który na starość wypiera się swojej przeszłości, strając się w ideowe piórka. Powołuje się na swoją młodość, gdy już wtedy w Polsce przedwojennej był komunistą. Założymy, że istotnie ze względów ideowych. Ale przyszła wojna i sowiecka okupacja Polski wschodniej. Przyszedł też czas na skonfrontowanie młodzieńczych złudzeń z

(Dokończenie na str. 5-ej)

Nowe Domy

Popularność domów na kółkach i prefabrykowanych wzrasta b. szybko. Przyczyną są łatwe do odszyfrowania. Wysokie koszty materiału i robotniczy sprawiają, że cena przeciętnego domu jednorodzinnego doszła już do \$84,000. Wobec tego tylko 3 proc. mieszkańców Stanów Zjednoczonych może sobie pozwolić na kupno nowego domu za gotówkę. Innych od kupna domu odstrasza wysoka stopa procentowa.

Przemysł budowlany znalazł wyjście. Zaczął budować coraz większe i bardziej luksusowe urzędowe domy na kółkach oraz przerzucił się na produkcję prefabrykatów, z których można ustawić dom na parceli w ciągu kilku lub kilkunastu dni.

Domy pudła nie miały jednak wielu nabywców. Obecnie fabrykanci oferują duże luksusowe domy po sensownych cenach. Jedna firma w Kalifornii buduje całe osiedle z prefabrykatów, oferując chętnym, których nie brak, luksusowe domy z dwiema lub trzema sypialniami w cenie do \$55,000.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

LEGIA WARSZAWA ZDOBYŁA PUCHAR POLSKI

Pilkarze Legii Warszawa po raz siódmy zdobyli Puchar Polski. W ub. tygodniu na stadionie Calisii w Kaliszu — Legia pokonała w finałowym meczu Pogoń Szczecin po dogrywce 1:0 (0:0, 0:0). Bramkę zdobył w 118 min. Adam Topolski, a mecz obserwowało ok. 10 tys. widzów.

LEGIA: Kazimierski — Topolski, Janas, Zaleźny (od 91 min. Sobczyński), Milewski, Baran, Miłoszewicz, Majewski, Kusto, Adamczyk, Okoński. POGON: Długosz (od 84 minuty Szezech) — Stańczak, Kozłowski, Piekarczyk, Czepan, Włoch, Kasztelan, Wolski, Krupa (od 60 min. Szostakowski), Stelmasiak, Turowski.

Po 84 min. bezbarwnej gry wydawało się — podaje polska agencja prasowa — że musi paść bramka. Za faul Stańczaka na Okońskim sędzia Alojzy Jarguz podyktował przeciwko Pogoni rzut karny. Najlepszy snajper w naszej ekstraklasie, Krzysztof Adamczyk, wykonał go fatalnie. Strzelił wprost w Szezech, który zastąpił w bramce Długosza. Następne minuty również nie przyniosły rozstrzygnięcia i decydować miała dogrywka.

W dodatkowych 30 min. zdecydowanie bardziej aktywni byli legioniści, którzy zaczęli się chyba paść bramką. W strzeleckiej loterii rzutów karnych nie muszą być lepsi od przeciwników. Natomiast Pogoń wyraźnie dążyła do takiego rozstrzygnięcia.

W drugiej części dogrywki piłkarze szczecińscy niemal zupełnie wycofali się na własną połowę boiska, broniąc dostępu do bramki. Taktyka na przezwyciężenie nie przyniosła im sukcesu. W końcowych minutach legioniści wznowili ataki, i wybijając drugi z kolei rzut rżny w 117 min. zdołali strzelić bramkę. Dośrodkowywał Kusto, przedłużył podanie głową Okoński, a Topolski z woleja celnie strzelił. Przez dwie minuty Pogoń nie zdołała oczyścić wyrównać, załamana zresztą utratą gola. Przysłać trzeba — kończy sprawozdanie — że szczeciński zespół nie zasłużył w tym meczu na porażkę. Gdyby to spotkanie mogło się skończyć remisem, byłoby to wynik najbardziej sprawiedliwy.

EKSCESSY PSEUDO-KIBICÓW

O północy z wtorku na środek przed meczem piłkarskim Legia Warszawa — Pogoń Szczecin, na Dworcu Kaliskim w Łodzi — jak Podaje PAP — interweniowała łódzka milicja: w pociągu pociągach „Karkonosze”, jadącym do Kalisza na finał piłkarskiego Pucharu Polski grupa pijanych pseudokibiców drużyny Legii Warszawa, demolowała wagony. Pociąg odszedł w dalszą drogę, już bez rozwydrzonej chuliganerii, z 2-godzinnym opóźnieniem.

Podobne zajścia powtórzyły się w pociągu pociągach relacji Warszawa — Paryż w środę w południe przed spotkaniem piłkarskim. Tym razem funkcjonariusze MO weszli do pociągu już w Głównie, a w Łodzi wysadzili i zatrzymali następną grupę chuliganów. W obu składach zdemolowano przedziały i powybijano szyby.

W pociągu „Karkonosze” rozrabiało ok. 200 osób. Interweniowało ok. 70 funkcjonariuszy MO, którzy zatrzymali i wylegitymowali 115 osób — mężczyzn w wieku od 14 do 43 lat (w tym 12 nieletnich). Aż 108 osób jechało bez ważnych biletów kolejowych. Po wylegitymowaniu i sprawdzeniu personaliów, zatrzymanymi zostali odesłani do miejsc zamieszkania. 98 osób to mieszkańcy Warszawy.

ROZGRYWKI PUCHAROWE

Podobno do turnieju o Puchar Stanu Illinois zgłosiły się 32 drużyny. Po pierwszej rundzie wiadomo drogą nieoficjalną, iż Lions, Wisła, Eagles znalazły się w następnej rundzie. Wisła grać będzie ze zwycięzcą meczu C.D.T. — Fichte Rams. Zwycięzca tego spotkania będzie gospodarzem meczu z Wisłą. Z prywatnych źródeł wiadomo, iż potencjalny kandydat na mistrza Stanu Illinois podobno odpadł w eliminacjach, grając z drużyną z meksykańskiej ligi. To potwierdza, co było wspomnianie przed rozpoczęciem tego turnieju, że nie należy lekceważyć nieznanymi drużyn z innych lig tego stanu, bo można się łatwo przeliczyć. Dokładny termin następnego meczu pucharowego Wisły oraz miejsce — podane będą później.

UWAGA, JUNIORZY

Tylko do piątku, 17 lipca Wisła może przyjąć grających juniorów. Urodzeni w 1962 roku lub młodszy muszą się zgłosić do klubu klubowego, 4411 W. Fullerton Ave. lub telefonicznie do dyżurnego w klubie: 384-9324, po południu lub wieczorami każdego dnia. Pozwolenie rodziców konieczne. Junior powinien mieć trochę uprzedniego doświadczenia piłkarskiego. Ostatni termin zgłoszeń na treningu juniorów, w Hanson Parku, przy Fullerton i Central Aves, boczne boisko w piątek, 17 lipca po 6-ej po południu.

POWRÓT

KAZIMIERZA GÓRSKIEGO

Znakomity trener polskiej reprezentacji piłkarskiej — Kazimierz Górski, który doprowadził drużynę polską do złotego medalu olimpijskiego i trzeciego miejsca w mistrzostwach świata, — powrócił ostatnio po kilkuletnim pobycie w Grecji — do Polski. W Grecji był trenerem kilku klubów piłkarskich i zdobył sobie wielki miar i popularność.

ŚMIERĆ NARCZIARKI

Uczestniczka Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku, biegaczka, 24-letnia Irena Piel, zawodniczka LKS Klimczok Bystra, jadąc na obóz kadry do Walcza, uległa wypadkowi samochodowemu w okolicach Dobrodzienia k. Lublińca, w woj. częstochowskim. Zmarła w szpitalu. Piel była wielokrotną mistrzynią Polski juniorek w biegach płaskich. Sport polski stracił utalentowaną zawodniczkę.

MEMORIAL KUSOCIŃSKIEGO

Była to impreza całkowicie nieudana. Zabrakło zawodników zagranicznych, zabrakło widzów a na samych zawodach osiągnięto bardzo mierne widoki. Były to 27 z kolei zawody o Memorial Janusza Kusocińskiego. Padły wpawdzie dwa rekordy Polski: w chodzie na 10 km ustanowiony przez B. Bułakowskiego (Skra Warszawa) — 40.40,2 min. i w chodzie na 5 km Agnieszki Wyszynskiej (Górniki Zabrze) — 28.10,5 min. Niezły wynik osiągnięty został w rzucie oszczepem w którym Dariusz Adamus (Śląsk Wrocław) osiągnął rekord życiowy — 87.24.

NOWI CZŁONKOWIE PKOl

Na posiedzeniu prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie przyjęto ostatnio wniosek, by członkami PKOl zostały następujące organizacje: Polski Związek Tenisowy, Polski Związek Rugby, ZS Ogniwo i ZSMP.

NOWY TRENER WIDZEWA

Nowym trenerem łódzkiego klubu sportowego Widzew został Władysław Zmuda. Widzew — jak wiadomo — jest mistrzem Polski.

PUCHAR EUROPY

Europejska Unia Piłkarska (UEFA) dokonała punktacji wszystkich klubów, które brały udział w rozgrywkach europejskich pucharów. Najwięcej punktów zdobyły drużyny Niemiec Zachodnich — 53.998, następnie Anglia — 38.426, Belgia — 37.300. Polskie drużyny zajęły 16 miejsce zdobywając 16.850 pkt. i tym samym mają prawo wystawić do pucharów europejskich w następnym sezonie dwie drużyny. Będą nimi: Wisła Kraków i Szombierki Bytom.

25 LAT „PIŁKI NOŻNEJ”

Mija 25 lat od czasu ukazania się pierwszego numeru popularnego pisma „Piłka Nożna”. Początkowo było miesięcznikiem o niewielkim nakładzie, dziś jest tygodnikiem o szerokim zasięgu i dużej popularności.

Zespół „PN”, kierowany przez znanego dziennikarza i działacza sportowego red. Stefana Grzegorzczaka, stworzył ciekawy, atrakcyjny tygodnik, poruszający ważne problemy polskiego i zagranicznego futbolu. Na ośmiu stronach pisma znaleźć można fachowe komentarze i opracowania na tematy piłkarskie, korespondencje zagraniczne, interesujące wywiady i szczegółowe informacje ze świata piłki nożnej.

„Piłka Nożna” jest pismem ofensywnym, polemicznym, podejmującym nieraz trudne i niewdzięczne tematy. Krytyczne, obiektywne spojrzenie na polski sport, a piłkę nożną w szczególności to jedna z największych zalet tygodnika. „Piłkę Nożną” i redakcji życzymy wielu dalszych sukcesów.

Tonight: Edmonton Drillers vs. Sting

Wednesday night will be the first time Edmonton and Chicago of the North American Soccer League have met since their Indoor Championship game back in March, as they clash in Comiskey Park at 7:30 P.M.

The Sting have won their last four games in a row, including a successful week with a 2-1 triumph over Dallas last Wednesday and a 2-1 overtime victory against Vancouver on Sunday.

Edmonton comes into town fresh off a 4-2 win over the Tulsa Roughnecks on Sunday afternoon in Edmonton. The Drillers have a potent forward line that includes Jan Goossens and Edi Kirschner. Both players had a goal in the Drillers triumph over Tulsa and both are among the league leaders in scoring this season.

Sting Whip Dallas and Vancouver

The Chicago Sting come off a very successful week as they were victorious over the Dallas Tornado on Wednesday and the Vancouver Whitecaps on Sunday and have now won four in a row.

Charlie Fajkus scored two goals in a record 1:17 to lead the Sting to their 2-1 win over the Tornado in Dallas. The loss was the 19th in a row for Dallas, who have since suffered another defeat.

Fajkus' first goal came after a barrage of Sting shots on goalkeeper Billy Phillips. Charlie notched the

Żywność Dla Dzieci

Inż. Bruno Gottwald z Austrii już po raz drugi w ciągu krótkiego czasu, bo od kwietnia tego roku, przyjechał do Polski z darami dla dzieci. Wtedy przywiózł 1,5 tony, a obecnie 8 ton: mleka, ryżu, makaronów, odcieków, owoców cytrusowych, słodczy i cukru, a także środków piorących oraz odzieży.

B. Gottwald urodził się w Polsce na Wołyniu, jeszcze przed I wojną światową. Rodzina była pochodzenia niemieckiego, ale od pokoleń poczuwająca się do polskości. Bruno Gottwald kończył polskie szkoły w Bielsku i Katowicach, w czasie okupacji był więźniem Oświęcimia, a potem losy rzuciły go na Zachód. W Tyrolu ożenił się, dożył prawie 70 lat i emerytury, ale sercem Ignął „do kraju tego”.

Trzy lata temu podjął akcję pomocy dzieciom osieroconym i chorym, najpierw na małą skalę, szukając ofiarodawców z kręgu ludzi zaprzyjaźnionych, najwięcej dając sam. Akcji tej nadała rozgłos prasa austriacka i potem telewizja. Zainteresował się nią też dr Dietmar Bachman, tyrolski poseł do Landtagu i poparł ją listem do fabryk, instytucji oraz przedsiębiorstw różnego rodzaju z prośbą o dary. Od tej chwili dom inż. Gottwalda stał się swoistym magazynem, zaś on sam z całą rodziną zajął się przepakowywaniem, segregowaniem i dostarczaniem darów.

Dwa lata temu podjął akcję pomocy dzieciom osieroconym i chorym, najpierw na małą skalę, szukając ofiarodawców z kręgu ludzi zaprzyjaźnionych, najwięcej dając sam. Akcji tej nadała rozgłos prasa austriacka i potem telewizja. Zainteresował się nią też dr Dietmar Bachman, tyrolski poseł do Landtagu i poparł ją listem do fabryk, instytucji oraz przedsiębiorstw różnego rodzaju z prośbą o dary. Od tej chwili dom inż. Gottwalda stał się swoistym magazynem, zaś on sam z całą rodziną zajął się przepakowywaniem, segregowaniem i dostarczaniem darów.

Odsłonięcie Tablicy Ku Czc Profosorów Lwowskich

W siedzibie oddziału Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu odbyło się 29 bm. uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci profesorów lwowskich zamordowanych przez Niemców w lipcu 1941 roku we Lwowie. Na uroczystości przybył prezes PAN prof. Aleksander Gieysztor, który w okolicznościowym przemówieniu przypomniał tragiczne dzieje polskich uczonych w czasie II wojny światowej. Obecni byli naukowcy wrocławscy z prezesem miejscowego oddziału PAN — prof. Bogusław Jęzowski — Trzebiatowski.

Tajemnicza Śmierć w Zakopanem

Warszawa (ZW) — W ostatnią niedzielę w Zakopanem — w potoku Młyniska pod mostem na ul. Droga do Daniela — taksówkarz dostrzegł zwłoki mężczyzny. Funkcjonariusze zakopiańskiej Komendy Miejskiej MO ustalili, iż są to zwłoki 78-letniego Tomasa Piotrowskiego — Polaka, który w 1969 roku wyemigrował do Stanów Zjednoczonych; uzyskał obywatelstwo USA. Ustalono, że T. Piotrowski przyjechał w odwiedziny do rodziny; wkrótce miał wracać do Stanów.

Sting-vs-Edmonton Series

The Chicago Sting, who are on a four-game winning streak, remain in first place in the Central Division of the NASL with 126 points. They lead their nearest rival, the Minnesota Kicks, by a margin of 22 points.

This will be the first meeting of the season between these two clubs; they will play each other next in Edmonton, Aug. 2.

On To Minnesota

Following tonight's match, the Sting move up north to Minnesota for a Saturday night encounter with the Minnesota Kicks. They have split two games this season—each team winning on the road.

That game can be heard at 8 P.M. on WXFM (106), with Howard Balson doing the play-by-play.

Sting Whip Dallas and Vancouver

game winner on a beautiful give-and-go with Derek Spalding. Fajkus became the fastest Sting player to ever score twice, eclipsing the old record of one minute, 39 seconds, held by Peter Ressel.

The Sting took a little longer vs. Vancouver. The Whitecaps led, 1-0, on a first-half goal by Carl Valentine as time wound down in the match.

With just 1:22 remaining in regulation play, John Tyma headed in a corner kick by Ingo Peter to knot the score and send the game into overtime.

Neither team could put the ball in the net through the first 7:00, but it didn't take long for the Sting to score the game winner after that.

Just 43 seconds of the 2nd OT had gone by when Peter and Arno Steffenhagen worked the give-and-go as Peter beat Siddall in the right side of the net to give the Sting the victory.

It was Peter's sixth goal of the year and came at 98:13. Chicago is now 3-0 in overtime and 1-0 in a shootout.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSCB 1240 KC
Codziennie 7:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel
GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano
GŁOS POLONII

WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od Poniedziałku do Soboty Właśnie
4:05 Do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

“WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE”
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Pol.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Pol.
WOPA 1490 KC

“POLSKA W MUZYCE PIĘŚNI I SŁOWIE”
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku Właśnie
5 do 5:30 Po Pol.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuitów Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Korneliusz Dende OFMC, Dyrektor
“UNCLE” HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano
“KŁOPOTY SIEKIERKÓW”
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7:30-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Nowa Taryfa Celna w PRL

Żywność, Leki i Nawozy Sztuczne — Bez Opłat

Warszawa (Z.W.) — Od 15 bm. wchodzi w życie zmiana przepisów taryfy celnej dotyczącej tzw. obrotu pozaplanowego, a więc prościej mówiąc — tego wszystkiego, co osoby prywatne przywożą i wywożą za granicę albo wysyłają lub otrzymują spoza naszego kraju. Sprawa dotyczy towarów o wartości ok. 25 mld. zł., bo za tyle w roku ubiegłym sprowadzono towarów do kraju.

O zasadach nowych przepisów poinformowali dziennikarzy wiceminister handlu zagranicznego Władysław Gwiazda, a także prezes GUC Kazimierz Prośniak i jego współpracownicy. Generalnie dwa czynniki zażywały o zmianach: sytuacja rynkowa kraju przemawiająca za liberalizacją przywozu, zwłaszcza żywności i leków, i ochrona naszego coraz bardziej skromnego zaopatrzenia przed wywozem, a także chęć utrzymania wpływów z opłat celnych, które stanowią istotną pozycję budżetową. Chodziło również o to, aby przeciwdziałać w uzyskiwaniu nadmiernych korzyści ze sprzedaży towarów przywożonych w celach wyrażenia handlowych.

Nadal więc utrzymuje się możliwość przywozu bez cła wszystkich wyrobów przemysłu spożywczego — łącznie z użytkami, za wyjątkiem alkoholu.

Można też przywieźć bez cła sprzęt do gotowania i ogrzewania, sprzęt oświetleniowy, środki ochrony roślin, nawozy sztuczne, samochody polskiej produkcji (Fiat 125p, 126p i „Polonez”), większość typów aparatów fotograficznych, zabawki, odzież, wózków do 3 kg w przesyłce, meble.

Obecnie bez wszelkich ograniczeń ilościowych można przywozić również lekarstwa, paliwa, oleje smarowe do 30 kg. Zwolniono od opłat m.in. pralki, odkurzacze, chłodziarki, maszyny do szycia, maszyny dziewiarskie, akumulatory i baterie, ciągniki rolnicze, a także tworzywa, kauczuki, ogumienie pojazdów, koldry i poduszki.

Obniżono cło na nakrycia stołowe srebrne, maszyny do pisania, tusze i atramenty do długopisów, zegarki elektroniczne, tytoń i wyroby tytońniowe.

Natomiast obowiązywać będzie wyzszsze cło m.in. na samochody osobowe produkcji zagranicznej. Ponieważ jest to poważna pozycja wśród towarów przywożonych, warto podać szczegóły. Cło od samochodów osobowych produkcji zagranicznej o pojemności silnika od 1300 ccm do 1800 ccm wynosić będzie 150 zł za kilogram, do tychczas 100 zł (a o pojemności silnika powyżej 1800 ccm do 200 zł). Utrzymano dotychczasowe opłaty na pojazdy o silniku do 1300 ccm.

Zachowano zasadę, że przy przywozie samochodów osobowych produkcji zagranicznej częściej niż raz na trzy lata cło będzie podwyższone o 30 proc. Wzrastają również opłaty celne od samochodów ciężarowych i furgonów, silników spalinowych innych niż wysokoprężnych, części do silników spalinowych oraz zasadniczych części samochodów.

“Szwadron Śmierci” Napadł Na Kościół

Salwador (UPI) — Arcybiskup stolicy Salwadoru, Arturo Rivera y Damas oskarżył armię salwadorską o bliskie powiązania z prawicowym “szwadronem śmierci”, który w ub. tygodniu zabił 131 cywilów i dokonał ataku na kościół i przylegający do niego klasztor w stolicy prowincji Chalatenango, bijąc dotkliwie zakonnice. W kościele zginęło 27 osób.

Podobnie, jak jego poprzednik, arcb. Oscar A. Romero, który został zabity 1980 roku podczas nabożeństwa — Rivera y Damas podczas swych kazań ostro krytykuje brutalność wojska i prawicowców.

Podniesione będą opłaty celne przy przywozie automatów muzycznych, broni palnej myśliwskiej, aparatów fotograficznych wysokiej klasy, kamer filmowych ponad 8 mm, odbiorników radiofonicznych, zestawów elektronicznych, magnetofonów wysokiej klasy, toreb reklamowych z tworzyw sztucznych i innych. Podwyżka objęła także m.in. skóry futrzane, odzież skórzaną i wyroby spirytusowe.

Przy wywozie taryfa celna obejmie ograniczeniami dodatkowe towary, uzależniając ich wywóz od uzyskania pozwolenia. Dotyczy to dzieł innych, niż bawełniane i wełniane, kóców i pleców z innych surowców niż wełna, wszelkich wyrobów przemysłu włókienniczego i odzieżowego, obuwia na spodzie drewnianym. Przy wywozie podwyższono cło od narzędzi, chłodziarek, odkurzaczy, samochodów osobowych pochodzenia polskiego, przyczep mieszkalnych, a także m.in. produktów upraw polowych i łąkowych. Zniesiono natomiast przy wywozie cło od szkła stołowego i galanterii oraz od parasoli pochodzenia polskiego.

Nadal tak jak dotychczas, przy przywozie zwolnione będą od opłat celnych towary o wartości do 6 tys. zł, a przy wywozie — do 1 tys. zł, z wyjątkiem towarów, na które trzeba uzyskać zezwolenie. Jak nas poinformowano, nowa taryfa będzie powszechnie obowiązująca. Stosowane będą jedynie te ulgi, które, jak np. w przypadku inwalidów, obowiązują przy przywozie samochodów. (Ch)

Jubileusz Kłamcy

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

twardą rzeczywistością. Nastąpiły wywołki setek tysięcy na głód i poniewierkę. Masowe rozstrzelanie jeńców w Katyniu i innych dotychczas nieznanych miejscowościach. Gdyby Putrament był prawdziwym ideowcem, a nie zwykłym zdyscyplinowanym funkcjonariuszem, musiałby na to wszystko zareagować negatywnie. Nie uczynił tego, położył wszystko bez większego trudu, a teraz powołuje się na jakieś “kłopoty”, które istniały zapewne w jego bujnej wyobraźni. Ale nie jest to wyobraźnia pisarska, raczej wyobraźnia zawodowego łgarza.

I gdy Putrament podaje, że jego młodociany komunizm powstał z urazu sumienia na widok nędzy chłopskiej, wolno zadać pytanie: A gdzie się podziało jego czułe sumienie, gdy tegoż chłopca poddawano przymusowej kolektywizacji, zaś opornych torturowano w katowniach bezpieki? A szczytu dosięgnął chyba w odpowiedzi na pytanie: “Czy zdaje pan sobie sprawę, że stosunek do pisarzy partyjnych jest, delikatnie mówiąc, niechętny?” A oto cyniczna odpowiedź: “Partia nie powinna dawać żadnych specjalnych przywilejów swoim członkom, jakkolwiek zawód by wykonywali. A w poprzednim okresie byli ludzie, którzy uważali, że można się oprzeć tylko na pisarzach partyjnych i przy ich pomocy tworzyć literaturę. To jest oczywisty nonsens”.

A właśnie! Tylko, że wśród owych ludzi uprawiających “oczywiste nonsensy” w poprzednim okresie, jednym z głównych prominentów był obecny jubilat, Jerzy Putrament!

Tydzień Polski

BATH TUB & MAJOR APPLIANCE RESURFACING



COLOR AVAILABLE BY QUALITY HOME SERVICE

833-5345

Approved by City of Chicago

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisał najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkających w Polsce, następnie szaleństwo bohaterów walk z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe morderstwa ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płócienniej INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2⁰⁰ (Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnościami nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

“Ciężka Atmosfera” w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

zamrożenie zarobków, znaczne zmiany w gospodarowaniu siłą roboczą, przywrócenie podatku dochodowego od wysokich zarobków i znaczne obniżenie standardu życiowego.

“Narastające zagrożenie socjalizmu, potęgające się jako zjawisko kontrrewolucji, kryzys gospodarczy o wyjątkowym nasileniu, osłabienie dyscypliny socjalistycznej — to wszystko zagraża naszej państwowości . . . I wszystko to sprawia, że ocalenie narodowe jest nakazem chwili”.

Kania podtrzymał wprawdzie swoje wcześniejsze zapewnienia o popieraniu działalności wolnych związków zawodowych, ale szczególnie mocno zaatakował skrajne elementy w “Solidarności” i te siły “antysocjalistyczne” w jej łonie, które zmierzają “do przekształcenia jej w partię polityczną”.

“Wrogowie socjalizmu przybrali się w togi obrońców robotników . . . Stoją za nimi zachodnie ośrodki wywrotowe . . . ‘pełzająca kontrrewolucja’ jest w toku . . . Ale pokonamy własnymi siłami niebezpieczeństwo zagrażające socjalizmowi i niepodległości Polski . . . Pragną tego nasi sojusznicy i dokonanie tego jest naszym narodowym i międzynarodowym obowiązkiem . . . Pomimo

wszystkich trudności będziemy kontynuowali proces socjalistycznej odnowy naszymi własnymi sposobami” — mówił Kania.

Wprawdzie przywódca PZPR nawoływał do stworzenia “frontu rozsądku” i wskazywał, że “nie jest to czas wielkich słów, ale wielkich czynów i codziennego trudu, koniecznych dla odwrócenia katastrofy”, ale te wskazania jego nie znalazły — jak dotąd — posłuchu nawet w sali kongresowej.

Nie spełniły się przewidywania, że od razu w pierwszym dniu kongresu Kania zostanie wybrany i to ogromną większością. Pierwszy dzień kongresu wypełniły właśnie słowa i tylko słowa. Oraz zakulisowe manewry, które sprawiły, że do wyborów nie doszło.

Ostatnie depesze, które nadeszły przed oddaniem Dziennika do druku, mówią, że kongres pozbawiony jest jakiegokolwiek kierunku, że podana jest fluktuacja, że nie wiadomo, jak i kiedy dojdzie do wyboru pierwszego sekretarza. Należy przypomnieć, że mówiło się o wyborach na plenum kongresowym, a nie w łonie komitetu centralnego, co byłoby w komunizmie zupełnym novum.

Nastroje kongresowe oddał chyba najlepiej delegat Zdzisław Grzelak, który powiedział dziennikarzom, że odkładanie wyborów ma na celu stworzenie “ciężkiej atmosfery” na kongresie.

Pogląd ten podzielała obserwatorzy dyplomatyczni, którzy w odkładaniu wyborów widzą dążenie do pozbawienia Kania “wyraźnego zwycięstwa” i “mandatu wyraźnie zaznaczonego”.

Wspomniany delegat Grzelak stwierdził też, że na forum kongresowym pojawili się trzej rywale Kania, o których mało kto wspominał, a mianowicie liberał partyjny z Gdańska blisko związany z “Solidarnością” Tadeusz Fiszbach, wicepremier Mieczysław Rakowski i “twardogłowy” Stefan Olszowski.

Dyplomaci zachodni nie spodziewają się, aby kongres przeszedł bez niespodzianek, natomiast sam Kania ostrzegł jeszcze przed rozpoczęciem obrad, że “z kongresem wiąże się wiele oczekiwań . . . może zbyt wiele . . .”.

Cień Moskwy nie ciąży wyraźnie nad warszawskim Pałacem Kultury, ale jest wszechobecny i wyczuwalny. Nie wiadomo, czy szef delegacji sowieckiej Wiktor Griszyn pociąga swoje sznurki i przeprowadza swoje zakulisowe manewry, wiadomo natomiast, że w imieniu Kremla wyraził wiarę, że Polska sama zdoła rozwiązać swoje problemy, ale też ostrzegł, że Moskwa nie pozostanie obojętna wobec zagrożeń polskiego socjalizmu.

W drugim dniu kongresowej gadaniny nadeszła wiadomość, że pracownicy wodociągów i kanalizacji ogłosili alarm strajkowy dla poparcia swoich żądań podwyżki zarobków i zaprotestowała przeciwko brakom w zabezpieczeniu środowiska naturalnego.

Natomiast oddział “Solidarności” w Kutnie wystąpił z gestem pojednawczym i przełożył “marsz głodowy” na dzień 21 lipca.

“Wielka Dama Towarzystwa” Zmarła

Nowy York (UPI) — Szeroko znana “wielka dama towarzystwa”, Elsie Woodward zmarła podczas snu w swoim apartamencie w hotelu Waldorf-Astoria w poniedziałek, w wieku lat 98.

Pani Woodward była małżonką zmarłego w 1953 roku Williama Woodwarda, przewodniczącego rady dyrektorów banku Central Hanover z Nowego Yorku oraz założyciela Manufakturers Hanover Trust Co.

Woodwardowie wychowywali rasę koni, znaną jako “thoroughbred”. Z ich stadnin pochodzili najlepsze konie wyścigowe, wśród nich zdobywcy złotych medali: Gallant, Fox i Omaha.

Pani Woodward urodziła się jako Elsie Ogden Cryder 2 grudnia, 1881 roku w N. Yorku. Jej wykształceniem zajmowały się głównie guwernantki we Francji. Była aktywna w wielu organizacjach charytatywnych, między innymi w Klubie Żołnierzy, Marynarzy i Lotników w N. Yorku oraz w United Hospital Fund.

Zakaz Palenia

Bern. (UPI) — Rząd szwajcarski wprowadził rygorystyczny zakaz palenia papierosów w . . . w publicznych budkach telefonicznych.



ELGIN, ILL. — Sandra L. Truitt, 25, tegoroczna Miss Illinois. (UPI)

Libia Oskarża Izrael i Egipt

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Libanem. Rzecznik militarny PLO oświadczył, że atak Izraela został powtórzony nad kilkoma miejscowościami libijskimi. Palestyńscy żołnierze odpowiedzieli ogniem karabinowym.

Bombowce izraelskie przeprowadziły nalot nad Damour, Jiye, Nabatiye, Jarmaa, Arab Salim i Wadi Al Akhdar. Ta ostatnia miejscowość była również celem ataku Izraelczyków w ub. tygodniu.

Akcja militarna nastąpiła w kilka godzin po spotkaniach libańskiego premiera Chefika Wazzana z ambasadorem sowieckim a nieco później z ambasadorami USA, na których rozważano coraz poważniejszą sytuację w południowym Libanie. Wazzan wezwał obywateli dyplomatów do użycia perswazji celem położenia kresu “izraelskiej agresji”.

Tymczasem Izrael odmówił udzielenia odpowiedzi, czy w ostatnich atakach użyto samoloty amerykańskiej produkcji. Jego przywódcy ślubowali, że będą nadal przeprowadzać naloty

“Ważne” Zadanie

London. (DP) — Egzekutywa Partii Pracy, będąca tubą skrajnej lewicy, nakreśliła nowe nadzwyczaj ważne zadania dla przyszłego rządu socjalistycznego a mianowicie zniesienie całego systemu wynagradzania zasług i pracy orderami i tytułami.

Socjaliści chcą znieść nawet sławny krzyż Victoria Cross, który jest wprawdzie o kilkadziesiąt lat młodszy od naszego Virtuti Militari, bo ufundowany został przez Królową Wiktorię w r. 1856 a jest niezwykle rzadki.

Propozycja egzekutywy przedstawiona będzie do zatwierdzenia wrześniowemu kongresowi Partii Pracy.

Tydzień Ujarmionych Narodów

Washington. (inf. wł.) — Od dnia 12 do 18 lipca trwa tydzień ujarmionych narodów. Trzeci tydzień lipca został poświęcony ujarmionym narodom na mocy prawa publicznego 86-90 wprowadzonego przez prez. Eisenhowera 17 lipca 1959 r.

Zostanie zniesiony dopiero wraz z odzyskaniem wolności i niezależności obywateli państw pod rządami komunistycznymi.

Dzisiaj Kongres poświęci tej rocznicy posiedzenie, na którym zabierze głos kongr. Ed Derwinski (R.-Ill.) oraz kongr. Samuel Stratton (D.-N.Y.).

“Obchody te mają specjalne znaczenie dla milionów Amerykanów, których rodzinne kraje znajdują się pod komunistycznymi rządami. Stany Zjednoczone i cały wolny świat musi potwierdzić determinację do podjęcia wysiłków prowadzonych do odzyskania niepodległości i niezależności ludzi żyjących pod władzą ZSRR i innych państw komunistycznych.

“W tym roku obchody zbiegły się z walką Polaków o uwolnienie się od narzuconego przez Sowietów rządu oraz Afgańczyków z sowiecką okupacją.

“Obchody przypominają nam o tragedii milionów ludzi cierpiących z powodu agresywnej, imperialistycznej polityki Związku Sowieckiego”, oświadczył Derwinski.

Nauka Historii w Szkołach Polskich

Ankieta-apel tyg. WTK do nauczycieli, by wypowiedzieli się na temat stanu historii w polskich szkołach, spotkała się z żywym oddźwiękiem. Tygodnik umieszcza listy nauczycieli w kilku kolejnych wydaniach. Poniżej dwa listy z wydania datowanego, 28 czerwca, br.

☆☆☆

1. Stan podręczników do historii w liceum ogólnokształcącym jest fatalny. Dlaczego? Otóż są szczególne luki rzetelnej wiedzy w drugiej części podręczników kl. III i w całym podręczniku kl. IV. Inne zagadnienia natomiast eksponuje się nieproporcjonalnie do ich rzeczywistego znaczenia. A w ogóle to gdzieś od końca I wojny światowej historia nie jest historią — a propagandą polityczną. O wielu wydarzeniach nie mówi się w ogóle (zwłaszcza z okresu II wojny światowej), ale młodzi po części zna te problemy i pragnie o nich słyszeć i od nauczycieli historii. Poza tym zbyt częste powoływanie się na klasę robotniczą oraz na stwierdzenie “sojusz”, “bratnie narody” powoduje, że zwroty te nabrały pustego brzemienia i stały się sloganami.

Stosunek uczniów do przedmiotu zwanego “historią”? Uczniowie w wielu przypadkach nie mają głębokiego przekonania i nie wierzą w autentyczność tego przedmiotu. Nie zaaprobowali tych wiadomości i nie uczynili ich swoimi przedmiotami.

2. Czy ciesze się jako nauczyciel autorytetem u młodzieży?

Chyba tak. A jeśli tak to dlatego, że zawsze starałem się z tego “lipnego” podręcznika wybrać i przekazać jej prawdę historyczną. Dlatego dzisiaj mogę swoim uczniom spojrzeć śmiało w twarz.

Autorytet u swoich kolegów? Wydało mi się, że żaden z historyków nie cieszy się autorytetem u swoich kolegów. Koledzy na historię patrzą przez pryzmat podręcznika.

Co mu budowanie tego autorytetu utrudnia? Utrudnia nam budowanie tego autorytetu polityka władz poprzez wydawanie takich podręczników. Utrudnia też propaganda.

3. Zmiany, jakie powinny jak najszybciej nastąpić? Więcej faktów, a interpretacje pozostawić nauczycielowi. Potrzebna jest większa samodzielność interpretacji.

Henryk Osypiuk
nauczyciel liceum ogólnokształcącego
Włodawa

Obowiązujące programy historii prawie całkowicie zredukowały nauczanie historii starożytnej i średniowiecznej, kładąc nadmierny nacisk na historię XIX i XX wieku, przez co wypaczyły perspektywę historyczną. Rola Kościoła katolickiego, jego wkład do dorobku kulturalnego Europy nie zostały rzetelnie przedstawione

Goryle Bliźnięta

Barcelona. (UPI) — Gorylica w barcelońskim ogrodzie zoologicznym porodziła goryle bliźnięta. Jest to drugi zaledwie wypadek tego rodzaju w historii zwierząt w niewoli. Gorylka są czarne, jakkolwiek ich ojciec “Kapitan Śnieg” jest albinosem.

Begin Otrzymał Misję Utworzenia Rządu

Jerozolima. (UPI) — Izraelski prezydent Yitzhak Navon, po zakończeniu konsultacji z przywódcami 10 partii politycznych, które będą miały swoich reprezentantów w Parlamencie, powierzył misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu premierowi Menachem Beginowi.

Rzecznik kancelarii prezydenckiej powiedział, że przeprowadzone dyskusje doprowadziły do wniosku, że Begin będzie w stanie stworzyć koalicję większości.

Wiadomo, że Begin “w zasadzie” może liczyć na poparcie i współpracę trzech partii: narodowo-religijnej, partii Tami i partii Agudat, które łącznie rozporządzają 13 mandatami poselskimi. Ponieważ Blok Likud zdobył 48 mandatów, więc Begin będzie rozporządzał 61 mandatami, czyli za ledwie jednym głosem parlamentarnej większości.

Natomiast Shimon Peres, przywódca opozycyjnej Partii Pracy, który ma 48 własnych mandatów partyjnych, stał się największą potęgą opozycyjną w historii parlamentu izraelskiego.

Begin zapowiedział, że zaraz po konferencji z prezydentem Navonem uda się pod Ścianę Placzu, aby prosić Boga o pomoc w stworzeniu koalicji.

(zwłaszcza w podręcznikach). Autorzy podręczników używają masę słów obcego pochodzenia nie objaśnionych w tekście, co utrudnia bardzo uczniom korzystanie z podręcznika.

Nierzetelnie przedstawia się w programach i podręcznikach najnowsza historia Polski od 1918 r. Nie pokazuje się dorobku polskiej myśli socjalistycznej (PPS), dziejów ruchu ludowego i chrześcijańsko-demokratycznego. Niewłaściwie przedstawia się stosunek Polski do Rosji Sowieckiej. Od 1939 roku historia Polski przedstawiona została w sposób wysoce tendencyjny, niepełnie przedstawia się polski ruch oporu. Ominięto obiektywne przedstawienie układu niemiecko-radzieckiego z 23 sierpnia 1939 r.; pominięto całkowicie sprawę losów Polaków w ZSRR.

W szkołach brak całkowicie pomocy trójwymiarowych, np. modeli grodów, zamków, pałaców, broni, odzieży — utrudnia to młodzieży odtworzenie sobie w wyobraźni tych elementów przeszłości.

Status nauczyciela historii jest w szkole niski. Uczniowie zazwyczaj nie przykładają wagi do nauki historii. Prawdziwej historii Polski uczeni są w domu przez rodziców czy dziadków stwierdzając często niezgodność faktów i ocen. Rodzice uczniów często mówią, że nauczyciele w szkole kłamią. Koledzy nauczyciele również nie uważają nauczycieli historii. Moja b. dyrektorka liceum, matematyka, powiedziała mi wprost: “Pan jako nauczyciel historii musi kłamać. Ode mnie nikt tego nie żąda. Nigdy nie chciałybym uczyć historii”. Niższy jeszcze status niż nauczyciele historii mają nauczyciele propedeutyki, nauki o Polsce współczesnej.

Muszą nastąpić zmiany w programie i podręcznikach. Wszystkie okresy historii powinny być należycie uwzględnione. Obiektywnie i rzetelnie bez kłamstw czy przemilczeń, powinno się ukazywać całe dzieje ludzkości, aby uczeń mógł zrozumieć współczesność.

Józef Prociów
nauczyciel liceum ogólnokształcącego
Rawa Mazowiecka

87-Letni Samobójca

Nowy York (UPI) — 87-letni Samuel Schneider z N. Yorku, zrozpaczony po śmierci swej małżonki, która miesiąc temu przypadkowo wypadła z okna szóstego piętra ich mieszkania, popełnił samobójstwo, skacząc z poręczy swego tarasu.

Sąsiedzi Schneiderów określili ich jako “zakochaną i oddaną sobie parę”. Powiedzieli, że od śmierci żony, Schneider był ciągle przygnębiony.

Sekr. Haig o Negocjacjach z Sowietami

Nowy York. (UPI) — W przemówieniu wygłoszonym w Stowarzyszeniu Polityki Zagranicznej, sekr. stanu A. Haig oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych nie ulegnie naciskom, w celu zyskania “powierzchołkowych zwycięstw politycznych”, lecz będzie prowadził rozmowy z Moskwą, jednocześnie rozbudowując swe siły militarne.

Haig stwierdził, że USA podejmą poważne debaty rozbrojeniu z Sowietami jeszcze w tym roku, co nie oznacza, że zrobią to w celu usatysfakcjonowania państw, apelujących o rozpoczęcie rozmów.

Niemcy Zachodnie i kilku innych sprzymierzeńców z NATO, obawiając się zniszczeń Europy zachodniej podczas ewentualnej wojny nuklearnej między Stanami a ZSRR, naciskają o jak najszybsze wszczęcie negocjacji. Niektóre państwa odnoszą się niechętnie do planów wprowadzenia w Europie nowej generacji rakiet NATO dla wyrównania sił z rakietami sowieckimi SS-20, wymierzonych w cele w Europie Zach.

NATO zaakceptowało wprowadzenie nowych rakiet typu Pershing pod warunkiem rozpoczęcia negocjacji w sprawie ograniczenia ich ilości w Europie.

Haig oświadczył, że pragnie przeprowadzenia rozmów, które doprowadziłyby do istotnych a nie “symbolicznych” zmian, dałyby gwarancję międzynarodowego bezpieczeństwa.

Sekretarz zapowiedział rozpoczęcie negocjacji z Sowietami w połowie listopada, po początkowych rozmowach z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Andrzejem Gromyko, zaplanowanych na wrzesień.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 3 — Milwaukee & Ashland Sub. Ashland & Division 1758 W. Cortland 1800 W. Cortland 1924 Dickens Ave. 2010 N. Damen Ave. 1956 W. Armitage Ave. 1861 Hoyne Ave. 1658 N. Damen Ave. 1756 W. North Ave. Milwaukee & Damen 1542 N. Damen Ave. 1414 N. Damen Ave. 1856 W. Division Street 1757 W. Augusta Blvd. 1703 W. Division Street 1649 W. Division Street 1086 N. Marshfield 1078 N. Paulina Street 1404 N. Greenview 944 Noble Street 1401 W. Chicago Ave. 1444 W. Chicago Ave. 879 N. Marshfield Ave. 862 N. Ashland Ave. Chicago & Ashland 1759 W. Chicago Ave. Chicago & Damen Ave. 2101 W. Chicago Ave. 2252 W. Chicago Ave. 857 N. Western Ave. 959 N. Western Ave. 1000 N. Western Ave. 1025 N. Western Ave. 1061 N. Western Ave. 2501 W. Haddon Ave. 1024 N. Rockwell Street 2600 W. Division Street 925 N. Leavitt Street 901 N. Damen Ave. 924 N. Damen Ave. 955 N. Hoyne Ave. 1001 N. Damen Ave. 1001 N. Damen Ave. 1401 N. Western Ave. 2700 W. North Ave. 1101 N. Francisco Ave. 1000 N. Francisco Ave. 2656 W. Iowa Street 816 N. Spaulding Ave. 3601 Armitage Ave. 3500 W. Hirsch Street North & Pulaski 4000 W. Division Street 4156 W. Division Street 854 N. Kildare Ave. 4259 W. Cortez Street 4401 W. Cortez Street 4355 W. Thomas Street 4300 W. Division 4250 W. Division 4200 W. Hirsch Street 1400 N. Kildare Ave. Pulaski & Armitage 4400 W. Armitage Ave. 5034 W. Armitage Ave. 5034 W. North Ave. (Prosimy wyciąć i zachować)

★ Pomoc Domowa
KOBIEȚA do 2 letniego dziecka i pracy domowej. Pokój, łazienka, telewizor. Wspaniałe wynagrodzenie. 349-3586.

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Inverness. Musi mówić po angielsku. Opieka nad 3 dziećmi. 5½ dnia w tygodniu. \$150 tygodniowo. Niepalcąca. 381-4300

OBEĆNIE MAMY PRACĘ DOMOWĄ
I opieka nad starszymi. Z zamieszkanieniem lub bez. Wynagrodzenie od \$150-\$200. Proszę dzwonić do: BERIS EMPLOYMENT AGENCY 4962 Milwaukee Ave. • 736-9448

Housekeeper
Live-in woman to do light housework. Private room, bath & T.V. Location in Los Angeles, Calif. Must speak English. Call: 677-2774 — evenings.

POTRZEBNA GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM DO PIĘKNEGO DOBRZEGO DOMU W MORTON GROVE
Odpowiedzialna, schludna osoba, lubiąca małe dzieci. Własny pokój, telewizor. Angielski niekonieczny. Dzwonić w języku angielskim. Dobre wynagrodzenie. 967-8344

KOBIEȚA w średnim wieku potrzebna do pracy domowej z zamieszkanieniem od zaraz. 5½ dnia w tygodniu. \$110. 679-3469.

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM DO RODZINY SKŁADAJĄCEJ SIĘ Z DOROSŁYCH OSÓB
Ogólna praca domowa, utrzymanie domu. Dom znajduje się w pięknej dzielnicy na północnym przedmieściu. 45 minut od Chicago. Zainteresowane osoby, proszę dzwonić w języku angielskim po dokładne informacje, albo zostawić wiadomość. 826-8700

Oświęcimska Wystawa w Anglii

Z inicjatywy Towarzystwa Chrześcijan i Żydów w Londynie i Dyrekcji Państwowego Muzeum w Oświęcimiu urządzona została po raz pierwszy na Wyspach Brytyjskich wystawa poświęcona martyrologii narodu polskiego i innych krajów europejskich w największym obozie śmierci w czasie II wojny światowej. Została ona otwarta w jednej z największych hal wystawowych w Birmingham. Po czterech tygodniach trafi do Londynu, gdzie eksponowana będzie w kościele Wszystkich Świętych koło Zamku Tower, a następnie do Liverpool i innych miast.

★ Praca Żeńska

RETURNING TO WORK? TORINO INDUSTRIES
HAS AN EXCELLENT OPENING FOR **GIRL FRIDAY**
All aspects of office procedure. Young company, room for advancement. Salary commensurate w/experience. 699 EXECUTIVE DR. WILLOWBROOK, ILL. 323-2750

HAIRDRESSERS

FOLLOWING PREFERRED 460-6900 NANCY J. KOSS **GRAND DESIGN**

POTRZEBNA POMOC
Pracownicy do montażu — praca taśmowa. Operatorzy prasy do wytłaczania i do nadzorowania i przenoszenia materiałów. Zgłaszać się osobiście. BORG-ERICKSON CORPORATION 1133 N. Kilbourn

OPERATORZY MASZYN DO SZYCIA
Do firmy szycia damskiej odzieży. Przy Western i North Ave. 384-1200 Ext. 248 Mówimy po polsku

POSZUKUJEMY SAMODZIELNEJ PRACOWNICZKI
Wyszkolonej, władającej dobrze angielskim. Oferty z podaniem kwalifikacji.

KSIEGARNIA POLONIA
2886 N. MILWAUKEE

WSPANIAŁE WYNAGRODZENIE DLA GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Praca domowa i gotowanie. Musi mówić trochę po angielsku. 831-4870

TRAYCEE DOMESTIC AGENCY
POSIADAMY PRACĘ W BIURZE
Dla kobiety z samochodem, biegle mówiącej po angielsku. Zgłaszać się: 2952 N. MILWAUKEE Pokój Nr. 207

NURSES

WITH DIPLOMA Who are Eligible For Illinois State Registration 3-11 P.M. Also 7-5 P.M. 3 Days/Week APPLY IN PERSON **APPROVED HOME** 909 W. Wilson Chicago, IL 60640 9 A.M. TO 5 P.M.

NURSES

W/diploma who are eligible to take the Illinois State Registration. APPLY IN PERSON BRING CREDENTIALS **BELMONT COMMUNITY HOSPITAL** 4058 W. MELROSE • Chicago 736-7000

FEMALES EXPERIENCED IN SILK SCREEN PRINTING
Needed for 1st and 2nd shifts. Will train right person. Call Between 9 and 4 P.M. 586-3221

POTRZEBA KRAWCOWEJ ZE ZNAJOMOŚCIĄ KROJU
Stała praca. Zapłata od umówienia. Tel.: 227-1647 Rozmówcie się po polsku.

★ Praca

ELECTRONICS COMPANY IN ROSEMONT NEEDS FACTORY HELP
Call between 9 a.m. — 2 p.m. 671-4321

POTRZEBNE KOBIEȚY
Z zamieszkanieniem do prac domowych i do fabryki. Wysokie wynagrodzenie i świadczenia. IRENE'S EMPLOYMENT AGENCY 6201 W. Touhy 631-8878

PRODUCTION LINE WORKERS

Experience helpful, but not necessary. Must speak English. Apply in person.

TORINO INDUSTRIES
699 Executive Dr. Willowbrook, IL No Phone Inquiries

★ Praca

TOKARZE I FREZERZY
Z doświadczeniem 5 lat na tokarkach i frezarkach. Dużo godzin nadliczbowych. Dobre wynagrodzenie i świadczenia.

POLAR MOLD & AUTOMATION
4620 N. Ronald 867-8227

PRODUCTION MACHINIST PRODUCTION SURFACE GRINDER

Excellent starting pay & fringe benefits. Lots of overtime. America's foremost tool & die shop.

Come in or call Herb Edlbauer **HARIG MFG. CORP.**
5757 W. Howard St. Niles, Illinois 647-9500

SEWER

Experienced sewer for stage curtain fabrication. CALL: 282-7117

STEEL SALES

Recognize steel service center is seeking an aggressive career oriented sales person. Must have steel sales experience. Salary, commission and fringe benefits.

TRANS—BUCKEYE STEEL CO.
(312) 944-0334

- JANITORZY
- KIEROWNICY (Supervisors)
- MATRONS
- KIEROWNIK PROJEKTOWANIA

Muszą mieć doświadczenie i mówić po angielsku.

Złozszenia 17 lipca od 10 rano do 5 po poł. na rozmowie. Adres:

CHICAGO RIDGE MALL OFFICE
95th i Ridgeland Chicago Ridge, Illinois Po umówienie dzwonić: 323-8402 po angielsku

★ Praca Męska

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. Proszę dzwonić po 7 wieczorem 725-0554.

Factory

Machinists FULL TIME
Far South Side Heavy Steel Plate Fabrication Job Shop has positions available on the 1st and 2nd shift for Machinists experienced in Boring Mill and Radial Drill. Call ...

HAL GILBERT (312) 333-3761

SHIPPING/RECEIVING
Excell. full time opening avil. in a growing co. for a hardworking accurate & responsible individual. If you fit this discription, CALL JOE:

278-9500
Weekdays bet. 8:30 & 10:30.

Immediate Opening For Experienced Heating Servicemen

Electrical background required. Year round work. Good pay. Overtime. Paid vacation and holidays. **WILLIAMS STOCKER & HEATING CO.**

1823 W. Belmont Chicago 549-7999

TRUCK MECHANIC TO WORK IN LARGE SCHOOL BUS FLEET

EXP'D ONLY
APPLY IN PERSON OR SEND RESUME TO: **ROBINSON BUS SERVICE**
1528 Emerson, Evanston, IL. 60204 Box 1309

AUTO MECHANIC
Volvo, MG, Triumph, Jaguar. Foreign car dealership looking for experienced only. Excellent pay & benefits.

MR. PREIS
561-7583 5840 N. Broadway

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI
specjalizacji wysoko wykwalifikowani frezerzy do pracy w Texasie, z częściową znajomością pracy tokarskiej. Zarobki bardzo dobre oraz godziny nadliczbowe. Zygmut: (312) 944-7675 Dzwonić po 6-tej

★ Praca Męska

WANTED EXPERIENCED MACHINIST
Experienced with die-setting up. Must speak some English. Apply between 9 A.M.-2 P.M. 4830 W. 16th Street

MAINTENANCE MAN
Ideal hours. Near Loop location. Call: 939-5900 Between 9:30 A.M.-3:00 P.M.

KONSERWATOR (Maintenance Man)
Idealne godziny. Lokacji bliski Loop. Dzwonić: 939-5900 Między 9:30 Rano-3:30 Po Poł.

POTRZEBNI OD ZARAZ
Wykwalifikowani Pracownicy Do Kontraktora Fugowanie (Tuckpointing) 227-2588

JANITOR/HANDYMAN
Full time in modern plating shop. Good transportation and location. CALL 9 A.M. TO 12 NOON 342-4130

MASZYNISTA

Musi umieć operować na tokarce, frezarce i szlifierce. Godziny nadliczbowe. Dobre warunki pracy. 276-1760

4517 W. THOMAS
MAINTENANCE MAN MELROSE PARK

Must weld, have a mechanical background and know electrical. Benefits include paid hospitalization, vacation, holidays, etc. Call **DIAMOND BLAST CORP.** 681-2640

EXPERIENCED GEAR HOBBERS GLEASON GENERATORS
Set-Up and Operate DAYS

Top salary. Paid hospitalization/dental. English speaking. **BALFRE GEAR, INC.**

4711 W. LAKE ST. • CHICAGO 378-7060

MAINTENANCE MECHANIC

Immediate opening for a bakery maintenance mechanic. Full company benefits. Salary union scale. Minimum 3 years experience. Journeyman status. Experience must be in all phases of bakery operation. By Appointment Only **GEORGE A. MORRIS** 536-7700 **INTERSTATE BRANDS CORP.** An Equal Opportunity Employer M/F/H/V

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
z amerykańską Praktyką oraz z własnymi narzędziami. TEL.: 539-6820

TAPICER
Do tapicerstwa i wykańczania. Do dużego sklepu łańcuchowego mebli w Chicago. Musi mieć doświadczenie. Stała praca. Dobre wynagrodzenie. Proszę zgłaszać się do p. Ziomek. **L. FISH FURNITURE CO.** 4242 W. 42nd Place. Chicago

TUCKPOINTER AND SANDBLASTER
Experienced Only 995-8300 **A1 QUALITY & HOME IMPROVEMENT CENTER**

TOOL & FIXTURE MAKER
Needed for welding fixture forming dies, etc. Must be experienced in wire products. Will consider retiree or part time worker. CALL BOB 451-2020

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI DO PRACY W KUCHNI PRZY ZMYWANIU NACZYŃ
Zgłaszać się osobiście 5924 W. Fullerton Pomiedzy Godz. 1 — 2

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio. 736-5605.

★ Rummage Sale

LINCOLNWOOD GIGANTYCZNA WYPRZEDAŻ NA CELE CHARYTATYWNE
Wyprzedaż Garażowa w Piątek, 17 Lipca, 10-4 po poł., w Niedziele, 19 Lipca, 10-4 po poł. 6565 N. CRAWFORD
Rzeczy zebrane od 100 rodzin. Meble, urządzenia domowe (appliances), naczynia szklane, rzeczy dziecięce. Damska i męska odzież, zabawki, dywany, lampy, płyty, książki, rowery, przybory do trawników i dużo, dużo więcej.

RUMMAGE SALE
Tylko Jeden Dzień **NIEDZIELA, 12 LIPCA**
¼ miliona ubrań będzie sprzedane w tym dniu. Specjalne niżki dla kupujących większe ilości. 5308 N. CLARK • 878-8525

★ Rozmaite

KOSOVO RESTAURANT & LOUNGE
2313 N. MILWAUKEE
Prezentuje Program Rozrywkowy. 3 Dni w Tygodniu. Sroda, Czwartek i Piątek. Od godziny 9 wieczorem do 1:30 rano. Występuje Znana Para **CARL i TANYA**

W swoim międzynarodowym programie. Piękne duety w języku polskim. Smaczne polskie potrawy, dancig. Parking po drugiej stronie ulicy. **ZAPRASZAMY**

★ Lekcje
LEARN TO BECOME A DIESEL TRACTOR TRAILER DRIVER. Through our accredited school. Job placement assistance. Call in English or Polish 656-0023

NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
Konwersacyjnego w ciągu dnia i wieczorem. Dwa razy w tygodniu w mierze 1½ godz. Po informacji dzwonić: 227-1402 między 4 lub 5

★ AUTO
FORD L.T.D. Station Wagon 76-rok. Dobry do businessu 452-0378

★ Do Wynajęcia
WYNAJME mieszkanie, blisko kolejki i odpasie meble — wyjeżdżam. 2737 N. Spaulding. 486-5540.

DO WYNAJĘCIA
1 sypialniowy apartament. (4800 - 4400 W.) Blisko głównych arterii miejskich L. Potrzebny lokator lubiący pracę w ogrodzie. \$250 miesięcznie włącznie z ogrzewaniem. 545-0560

FURNISHED (FEMALE ONLY)
1 ROOM WITH PRIVATE BATH. Cooking privileges. In Los Angeles, Calif. Must speak English. Call: 677-2774 — evenings.

4 POKOJOWE MIESZKANIE Z 2 SYPIALNIAMI W BASEMENCIE
Gazowy ogrzewacz w ścianie. 3600 W. — 2800 N. \$180 miesięcznie plus depozyt asekuracyjny. Wolimy dorosłych. 823-5505 dzwonić po angielsku.

5 POKOJOWE mieszkanie z 2 sypialniami na drugim piętrze. świeżo odnowione. Depozyt asekuracyjny. Małżeństwo w średnim wieku. 3732 W. Cornelia 267-0525

★ MEBLE
North Shore Home Redecorating Excellent Furnishings Available

Upholstered Love Seat, Irish Wool, Modern Couch & White Plastic Shell on Lucite Base. Wood Back Reclining chair & Ottoman & Chrome Rocking Chair. Beautiful Rosewood Table & Leaf on Chrome Legs 88" Long. Serious Buyers Only. 866-8898

★ MEBLE
Wszelkie Przeróbki i Odnowy • Stolarstwo • Prace Murarskie • Miesięczne Spłaty • Z Gwarancją i Ubezpieczeniem • 725-0188

URBAN CONSTRUCTION CO.
Naprawy i remonty domów i garaży. Budowa werand (porches). Malowanie. Stolarstwo. Aluminiowe obicia (siding). Szafki (cabinets). Układanie kafelków. Darmo kosztorysy. 235-2451 po polsku 766-0075 po angielsku.

★ Elektryczne Roboty
LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Malowanie
MALUJEMY i remontujemy. 772-9630

MALUJEMY wewnątrz i zewnątrz, oraz wykonujemy wszelkie prace remontowe. 286-0864 MALUJEMY domy i pokoje. Tania. 775-0587 lub 384-7667.

★ Domy
NORTH RIVERSIDE BY OWNER
2 bedroom brick bungalow, aluminum trim, expandable attic. Interior needs decorating. Excellent location. \$63,500 447-5911

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Solidny, murywany dom. Budowany na zamówienie przez właściciela. 7700 W. — 5500 N. 5 pokoi, 3 sypialnie, łazienka, centralne ochładzanie. Garaż na 2 auta, 1½ parceli. Piękna murywana weranda. Ogród pełen róż. Dobra komunikacja. Blisko szkoły i centrum zakupów. Na kontrakt 12% pożyczka. \$96,000. Dzwonić 631-8532

JEDNOPIĘTROWY murywany ranch; 3 sypialnie; pełny czściowo wykończony basement, kuchnia z jadalnią, central air, dużo skrytek, blisko do wszystkiego, nowy garaż na dwa samochody, w doskonałej kondycji. 920-0798 po 5 po poł., po angielsku.

PRZEZ WŁAŚCICIELA 5400 CERMAK
2 mieszkaniowy, murywany dom. 4 pokoje, 2 sypialnie każde. Łazienki i kuchnie wyłożone kafelkami. Mały basement. Na parterze maszyna do prania i suszarka, piec kuchenny i lodówka. Nowy garaż na 2 auta. W wyższej \$40-tee. 656-0287

CICERO
Murywany 8 apartamentowy budynek 3½ pokoi każde mieszkanie. Blisko Laramie i 32nd Street. Dzwonić w języku angielskim. 625-6076

DUŻY BUNGALOW
Okolice 55th — Pulaski 4 sypialniowy, 2 łazienki. Pełen basement. Całkowicie odnowiony. Garaż na 2½ auta. 582-3598 dzwonić po angielsku

★ Domy w Polsce
SPRZEDAM MIESZKANIE WŁASNOŚCIOWE W WARSZAWIE 286-7493 po 6 wieczorem i w weekendy.

★ Zguby
SKRADZIONO torebkę z polskim paszportem na nazwisko Genowefa Zakrzewska. Gdyby ktoś znalazł porzucony paszport, proszony jest o kontakt telefoniczny 227-0996

★ MEBLE

ARONSON FURNITURE COMPANY

MAGAZYN MEBLOWY ZE ZNIŻKĄ DO 50%
OTWARTY DLA PUBLICZNOŚCI CODZIENNIE 10-7; NIEDZ. 11-5 3333 WEST 47th PLACE Tel. 927-3405 Wewn. 443 • Mówimy Po Polsku

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTÓREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

R.M. Daley Zaostrza Walkę z Przejawami Nadużycia Władzy

Specjalna "Gorąca Linia" Czynna Całą Dobę

Z biura stanowego prokuratora dla powiatu Cook podano, że Richard M. Daley, kierujący prokuraturą stanową, postanowił wydać bezlitosną walkę z wszelkimi przejawami korupcji czy nadużywania władzy przez pracowników stanowych, powiatowych i miejskich.

Sprawą tą zajmuje się przy urzędzie prokuratora stanowego specjalny wydział, Official Misconduct Unit. Bezpośrednie zwierzchnictwo nad tym wydziałem sprawują dwaj byli asystenci prokuratora federalnego, posiadający praktykę w tego rodzaju wypadkach. Jeffrey J. Kent i David B. Atkins. Podlega im sześciu asystentów, którzy odpowiadają będą na każdą zgłoszoną telefonicznie, zauważoną przez mieszkańca powiatu Cook, nieuczciwość urzędnika administracji. Telefon tej gorącej linii, 890-3455, jest pomyślany w celu umożliwienia obywatelom zgłaszania natychmiast wszelkich nieprawidłowości w pracy urzędników stanowych, powiatowych lub miejskich. Często bowiem, kiedy petent zostanie narażony na złe potraktowanie przez urzędnika, po przyjeździe do domu ochłonie "z pierwszego wrażenia" i nie będzie już miał chęci dochodzić sprawiedliwości.

Otwarcie Szkół We Wrześniu Nadal Pod Znakiem Zapytania

Sytuacja finansowa szkolnictwa chicagowskiego przedstawia się lepiej, niż przewidywano. Okazuje się, że w kasie znajduje się co najmniej 13 mil. dol. więcej, niż przypuszczano uprzednio. Pomimo tego, widoki na otwarcie szkół w przewidzianym terminie terminie w dalszym ciągu — jak oświadczył w poniedziałek Raul Villalobos, prezes Rady Szkolnej — są raczej nikłe.

Villalobos powiedział, że zgromadzenie stanowe zezwoliło niedawno Radzie Szkolnej na wykorzystanie funduszy w wys. \$13 mil., jakie wpłynęły w postaci odsetek od dojrzałych do wypłaty obligacji (bondów). Uprzednio, władze szkolne nie miały prawa do korzystania z tych pieniędzy.

Prezes Rady Szkolnej ujawnił także, że w wyniku przeprowadzonej analizy sytuacji finansowej szkolnictwa, zastosowano drobne cięcia, dotyczące niektórych pozycji budżetu.

Villalobos stwierdził, iż przewidziany deficyt wynosi obecnie 60 mil. dol., a nie \$81 mil. — jak przypuszczano

Szef Gangu Uznany Winnym

Harry "Dog" Cannon, 38, określony w czasie procesu przez świadków jako "supervisor" gangu handlarzy heroiną, który operował w bloku 1600 S. Christiana, w latach 1976-80, został uznany winnym zarzucanych mu przestępstw.

Cannon odpowiadał z wolnej stopy po złożeniu kaucji w wysokości \$50,000. Jest on kolejnym skazanym w procesie przeciwko 10 członkom gangu. 9 z nich poprzednio uznano winnymi i skazano na karę pozbawienia wolności.

Wyrok w sprawie Cannona ogłoszony ma być wkrótce.



SAN FRANCISCO. — Pożar, jaki wybuchł w nieczynnej łaźni, zniszczył 15 sąsiednich domów mieszkalnych. (UPI)

Jak informuje biuro stanowego prokuratora dla powiatu Cook Richarda M. Daley, osoby zgłaszające się z żażaleniami, mogą sobie zastrzec, żeby nie ujawniać ich nazwiska. W piśmie rozesłanym z biura prokuratora powiatowego wyjaśnia się, że chodzi o wszystkich urzędników, tak wybranych na stanowiska w wyborach powszechnych, jak również mianowanych przez kierowników samorządowych. W piśmie zaznacza się, że nikt nie chronią specjalne przepisy, zwalniające go z odpowiedzialności za złe wykonany obowiązek służenia wyborcom.

Richard M. Daley apeluje, aby zgłaszać wszystkie przejawy złego podejścia urzędnika do petenta, od korupcji — poprzez oszustwa do nadużycia niesłusznie siły, np. przez policjanta.

Jeffrey J. Kent stwierdził: "Pragniemy, aby wydział kierowany przez nas w urzędzie prokuratora powiatowego był naprawdę skuteczny w walce z korupcją urzędników administracyjnych... Uruchomiona linia telefoniczna — wierzymy — jest bardzo ważnym krokiem w spełnieniu naszych zamierzeń".

uprzednio. Żadna z tych cyfr nie obejmuje wszakże podwyżki uposażeń nauczycieli ani też kosztów związanych z wprowadzeniem w życie planu desegregacyjnego, jaki rozważany jest obecnie przez sądy federalne.

Prezes Rady przyznał, że szkolnictwo chicagowskie nie zdoła wybrnąć z trudnej sytuacji finansowej — bez pomocy z zewnątrz, tj. ze strony ratusza lub zgromadzenia stanowego.

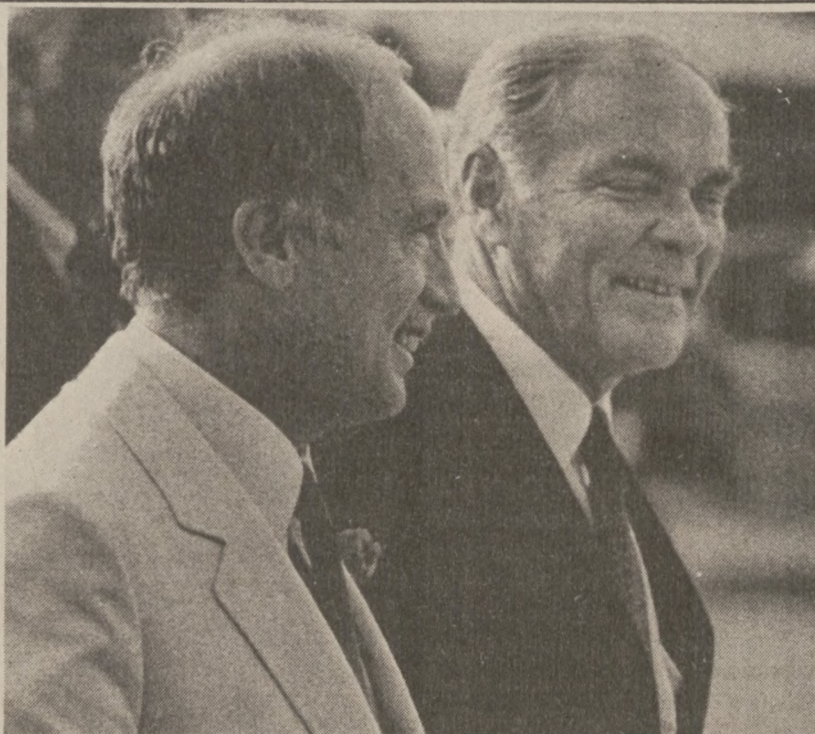
Zgodnie z obowiązującym prawem stanowym, Rada Szkolna zobowiązana jest do przedłożenia zbalansowanego budżetu — w ciągu lata — powstałej niedawno instytucji pn. Chicago School Finance Authority. Bez zatwierdzenia ze strony ten instytucji, Rada Szkolna nie może wydać pieniędzy, tzn. nie może doprowadzić do otwarcia szkół we wrześniu.

Projekty ustawy, w myśl których Rada Szkolna byłaby upoważniona do wprowadzenia podwyżki podatków, bądź też do przedłożenia tymczasowo nie zbalansowanego projektu budżetu, zostały odrzucone przez legislaturę stanową, w czasie zakończony niedawno sesji wiosennej w Springfield.

Villalobos nie żywi zbyt wielkich nadziei na otwarcie szkół w przewidzianym terminie, tj. we wrześniu. Stwierdził jednak, że prowadzone w ratuszu rozmowy przyczyniły się nieco — pod koniec tygodnia — do wyjaśnienia sytuacji.

Nowy prezes Rady Szkolnej zeznał w poniedziałek przed komitetem edukacyjnym Rady Miejskiej. Komitet rozważa obecnie jego zatwierdzenie na proponowaną przez Byrne 5-letnią kadencję.

W poniedziałek komitet odłożył głosowanie nad sprawą zatwierdzenia nominacji Villalobosa. Ald. William O. Lipinski, przewodniczący komitetu, oświadczył, że komitet złoży swe zalecenia na forum Rady Miejskiej w ciągu najbliższych dwóch tygodni.



WASHINGTON. — W czasie wizyty w Stanach Zjednoczonych, premier Kanady Pierre Trudeau (z lewej), spotkał się z amerykańskim sekretarzem stanu Alexandrem Haigiem. (UPI)

Projekt Podwyższenia Stanowego Podatku Dochodowego Na Rzecz RTA

W trakcie prowadzonych wczoraj przesłuchań publicznych, dotyczących planu mayor Byrne, zeznał miejski rewident księgowy, Daniel J. Grim. Poinformował on radnych miejskich, że w wypadku, jeśli władzom miejskim nie uda się zaciągnąć zamierzonej pożyczki w wys. \$70 mil. — od stanu Illinois, wówczas miasto zwróci się do lokalnych banków, zabiegając o pożyczkę w wys. \$140 mil.

Pieniądze te przeznaczone będą na wywabienie z trudnej sytuacji finansowej CTA. \$140 mil. powinno wystarczyć CTA do marca przyszłego roku.

Grim ujawnił jednocześnie, że oba zaproponowane przez Byrne podatki (podwyższony o jednego centa od dolara podatek od sprzedaży detalicznej oraz tejsze samej wysokości podatek od usług profesjonalistów), będą w międzyczasie zwalczane na drodze sądowej. Grim twierdził, że oba podatki zostaną zachowane, albowiem

Walka Księdza z Redaktorem

Sprawa nominacji pani Sandry O'Connor przez prezydenta Ronalda Reagana do prezydium Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych stała się powodem bójki. Redaktor naczelny gazety wychodzącej w Streator, Ill. komentując tę decyzję prezydenta, pochwalił fakt powołania na zaszczytne stanowisko sędziego, pierwszej w historii kobiety.

Nie podołało się to miejscowemu księdzu, który odczytał komentarz redakcyjny jako akcję propagującą zabieg przerywania ciąży (pani Sandra O'Connor była kiedyś zwolenniczką utrzymania zezwolenia na dokonywanie tych zabiegów).

Krewki ksiądz przyszedł do redakcji do działu reklam pragnąc zamieścić płatne ogłoszenie, wzywające do bojkotu tej gazety. Pracownicy wezwali redaktora naczelnego odmawiając przyjęcia ogłoszenia.

Ksiądz, w czasie ostrej wymiany słów z redaktorem, natrafił na niego tak ostro, że obaj znaleźli się na podłodze.

Wzwołana policja aresztowała księdza. Zwolniony on został później na jego własną prośbę.

Były Współpracownik J. Byrne Otrzymał Stanowisko Miejskie

William Griffin, były pomocnik w biurze pani mayor Jane Byrne, otrzymał posadę w miejskim wydziale do spraw awiacji. Posadę wprawdzie nie na cały etat, lecz z rocznym uposażeniem wynoszącym \$30,000. Również jest on członkiem Rady RTA z rocznym wynagrodzeniem równym \$25,000. Do Rady został mianowany przez panią mayor.

Griffin, zatrudniony przez mayor Jane Byrne jako jej sekretarz prasowy, odszedł dobrowolnie z posady w kwietniu ubiegłego roku, kiedy prasa chicagowska zamieściła szereg artykułów stwierdzających, że on i inni pracownicy biura mayor, Michael Brady, czynili naciski na pracowników w Wydziale Policji aby przez nich załatwiać różne, nie zawsze zgodne z przepisami, sprawy.

Jak podali obydwa odchodząc z posad miejskich, uczynili to, ponieważ zawiadli zaufanie swego zwierzchnika.

Niemniej obaj nadal cieszą się zaufaniem mayor, a także Michael Brady został mianowany przez Jane Byrne jako członek zarządu CTA, z rocznym uposażeniem wynoszącym \$15,000.

są zgodne z zasadą prawną i konstytucyjną.

Fundusze, jakie wpłyną z nowo ustanowionych podatków, przechowane będą na specjalnym koncie do czasu, aż zajdzie potrzeba wykorzystania ich, celem spłacenia zaciągniętych pożyczek.

Wprowadzona w międzyczasie podwyżka podatku od nieruchomości, stanowiąca gwarancję zaciągniętych pożyczek, mogłaby być wyeliminowana, gdyby okazało się, iż fundusze uzyskane na drodze wprowadzenia podatków od sprzedaży oraz usług, są wystarczające na pokrycie bieżących wydatków CTA.

Badania przeprowadzone przez firmę prawną księgowych Peat, Marwick, Mitchell & Co., wykazały, iż CTA potrzebuje — celem przetrwania do marca przyszłego roku co najmniej \$140 mil.

Rada Miejska obradowała we wtorek do godz. 11 rano. W czwartek komitet finansowy Rady kontynuować będzie przesłuchania prowadzone odnośnie planu Byrne.

We wtorek przewodniczący komitetu finansowego RTA wystąpił z propozycją podwyższenia stanowego podatku dochodowego. Dodatkowe, uzyskane tą drogą fundusze przeznaczone byłyby na pokrycie wzrastającego deficytu RTA. Zgodnie z wysuwanymi przewidywaniami, niedobór RTA wyniesie do końca r. 1986 — \$1.6 bil.

Jednocześnie członkowie komitetu zostali poinformowani, że liczba pasażerów korzystających ze środków komunikacji RTA zmniejszyła się znacznie wskutek wprowadzonej w życie w dniu 6 lipca podwyżki opłat za przejazdy. W wypadku podmiejskiej linii kolejowej Milwaukee Rd., liczba pasażerów spadła o 23%.

Przewodn. komitetu Patrick L. O'Malley powiedział, że podwyżka stanowego podatku dochodowego o jeden tylko procent, przyniosłaby w skali rocznej \$700 mil. Wystarczyłoby to, jak stwierdził na zapewnienie funduszy dla RTA na kilka lat.

Po posiedzeniu komitetu, O'Malley stwierdził, iż gub. Thompson powinien zwołać specjalną sesję legislatury stanowej, celem rozważenia nagłej jak i długofalowej pomocy dla RTA.

Prowadził Firmę w Oparciu o Sfałszowany Pod Umową Podpis

Emerytowany właściciel chicagowskiej firmy przewozowej zeznał w poniedziałek, że podpis jego — widniejący na dokumencie, stwierdzającym zrzeczenie się kontroli nad przedsiębiorstwem i oddanie jej innemu właścicielowi — został sfałszowany.

Liczący lat 72 James Howard, emerytowany właściciel firmy J. Howard Movers, stwierdził w czasie przesłuchań prowadzonych przez Illinois Commerce Commission, iż nigdy nie podpisał tego rodzaju dokumentu. Nigdy też — jak oświadczył — nie zgodził się na oddanie firmy w ręce Leonarda Goodloe. "Nie jest to mój podpis", oświadczył Howard, gdy pokazano mu kopię umowy, na mocy której miał on oddać swą firmę w ręce Goodloe.

Obejmujący jedną stronę tekstu dokument, przedłożony został jako dowód, stwierdzający, iż Goodloe zarządza firmą przewozową w oparciu o podstawy prawne. Komisja ICC wystąpiła wobec Goodloe z szeregiem zarzutów, stwierdzając naruszenie wielu przepisów stanowych. M.in. chodzi tu o prowadzenie firmy bez zezwolenia stanowego oraz pobieranie od klientów wygórowanych opłat. Goodloe zeznał wcześniej. Oświadczył on, że Howard zamieszkiwał w Kalifornii i podpisał umowę, na podstawie której Goodloe został w jego

nieobecności upoważniony do prowadzenia firmy. Nieoczekiwane zjawienie się Howarda w czasie poniedziałkowych przesłuchań, stanowiło zaskoczenie zarówno dla Goodloe, jak i jego адвоката, Jerome Zelden'a. Adwokat poprosił o przełożenie dalszych przesłuchań.

Howard zeznał, iż nigdy nie był w Kalifornii — nawet w wizytę. Zamieszkuje on pod adresem 1412 W. Fulton, w Chicago. Stwierdził on, iż jedyne jego kontakty natury handlowej z Goodloe ograniczyły się do spraw związanych z likwidacją jego firmy w r. 1977. Wówczas to sprzedał on Goodloe'owi swój jedyny ciągnik.

Niezależnie od podważenia przedłożonej przez Goodloe umowy, Howard oświadczył, że nie wynajął адвоката George C. Howarda, który miał rzekomo reprezentować w obecnej, rozpatrywanej przez komisję ICC sprawę. George Howard zjawił się na poprzednim przesłuchaniu, oświadczając, że reprezentuje Jamesa Howarda.

Czterech mieszkańców Chicago wniosło do Sądu Okręgowego sprawę, domagając się od Goodloe'a odszkodowania w wys. \$500,000 — za sprzedane przezeń meble, które stanowiły własność czterech skarżących obywateli. Goodloe miał ich meble na przechowaniu.

Umowa Dla Stolarzy Budowlanych

W ubiegłym tygodniu zakończyły się rozmowy pomiędzy reprezentacją związkową zrzeszającą stolarzy budowlanych — Chicago District Council — a przedstawicielami przedsiębiorców budowlanych, zajmujących się wznoszeniem domów mieszkalnych — Residential Construction Employers Council (RCEC) — na temat warunków nowej umowy o pracę. Stolarze pracowali bez kontraktu od dnia 1 czerwca. Nowa umowa zbiorowa, zaakceptowana przez obie strony, przewiduje, że w ciągu roku stolarze budowlani otrzymają podwyżkę płac o 10%. Średnia zarobku stolarza budowlanego zatrudnionego w przedsiębiorstwach, zajmujących się budową budynków mieszkalnych na terenie Chicago i w przyległych osiedlach, wynosiła \$14 na godzinę, obecnie więc podstawowa średnia stawka wyniesie będzie \$15.40. Podwyżka obowiązuje wstecz od dnia 20 czerwca.

Przedstawiciele przedsiębiorstw, którzy sprzeciwiali się wprowadzeniu podwyżki płac na tym poziomie, ale ustąpili w obawie przed możliwością akcji strajkowej, ostrzegają związki

zawodowe, że ich zwycięstwo w tej walce może odbić się niekorzystnie na ich członkach. Stwierdzają, że w obecnym okresie, kiedy przemysł budowlany odczuwa silny zastój w związku ze zbyt wysokimi cenami za domy i mieszkania, wiele drobnych przedsiębiorstw może zamknąć swoje interesy. Wzrost bowiem płac dla stolarzy spowoduje ubytek w ich dochodach i tak ograniczonych z powodu małej ilości zamówień. Drugim powodem, stwarzającym problemy finansowe, jest wysoka stopa procentowa od pożyczek inwestycyjnych, z których korzysta większość przedsiębiorców, podpisujących umowę na wybudowanie domu. Tak więc, biorąc pod uwagę te trzy czynniki, wielu przedsiębiorców będzie musiało zamknąć swe firmy i posłać pracowników na bezrobocie.

Kenneth Struck, prezes RCEC, stwierdził więc, że stolarze budowlani w okręgu Chicago nie mają zbyt wielu powodów do radości z powodu uzyskania, zapewnionej kontraktem rocznym, podwyżki stawki godzinnej.

Żwirownia z Pow. Lake Oskarżona o Zanieczyszczanie Rzeki Mutton

Urząd stanowego prokuratora generalnego Tyrone Fahnera prowadzi nadal walkę z zakładami przemysłowymi, które nie przestrzegają przepisów o ochronie środowiska przyrody, wyrzucają w miejscach niedozwolonych odpady przemysłowe, zawierające niebezpieczne dla otoczenia składniki chemiczne. W ramach tej akcji wniesione zostało oskarżenie przeciwko Wauconda Sand & Gravel Co., działającej na terenie powiatu Lake.

W oskarżeniu skierowanym przez prokuratora stanową do Sądu Okręgowego dla powiatu Lake stwierdza się, że żwirownia ta od lat korzysta ze śmietnika mieszczącego się przy skrzyżowaniu dróg Bonner i Garland. Wprawdzie uzyskała ona oficjalnie pozwolenie użytkowania tego terenu jako wysypiska odpadów, ale z zastrzeżeniem, że tylko tam można wyrzucać odpady nie zawierające trujących składników chemicznych. W pozwie stwierdza się, że ze żwirowni wywozi się na teren śmietnika również składniki takie jak PCB — silnie trujące substancje chemiczne powstałe z połączenia polichloru z dwufenylem — oraz inne chemikalia jak amoniak czy związki baru. Istnieją podłożenia, że żwirownia stosuje tę praktykę od blisko 30 lat.

Badania chemiczne gruntu wykazały istnienie wielu trujących związków chemicznych, które wsiąkają w glebę z wysypiska odpadów. Przedstawił się one następnie do wód podziemnych i spływają do odnogi rzeki Mutton, płynącej w pobliżu śmietnika.

Rzeka Mutton, przepływająca w pobliżu granic dwóch powiatów: Lake i McHenry, jest źródłem dostawy wody pitnej dla mieszkańców okolicy. Również zasilą stan wód w Island Lake. Chemikalia przedostające się więc do wody tej rzeki stanowią zagrożenie dla zdrowia ludzkiego jak również dla życia w jeziorze.

"Hot Line" Do FBI w Chicago

W związku z ostatnimi wydarzeniami, jakie rozgrywają się w Polsce, biuro FBI w Chicago otrzymuje coraz więcej telefonów od ludzi ze środowisk polonijnych. Aby jak najlepiej obsłużyć tych ludzi FBI utworzyło specjalną "Hot Line", mającą numer 461-0842, za pośrednictwem której można przekazywać informacje, jakie mogą zainteresować FBI. Mówiący po polsku urzędnik będzie obsługiwał tę linię, aby przyjmować przekazywane informacje. Rozmowy telefoniczne zgłaszających się do FBI będą, oczywiście, traktowane poufnie.

FBI jest agencją federalną, odpowiedzialną za wewnętrzne bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych. Jedyne przez współpracę z obywatelami FBI może w sposób najlepszy wykonywać swoje obowiązki w zakresie potrzebnego bezpieczeństwa wewnętrznego.

FBI apeluje do obywateli, którzy mają informacje, mogące zainteresować tę agencję, aby przekazywali je telefonując na wyżej wspomniany numer.